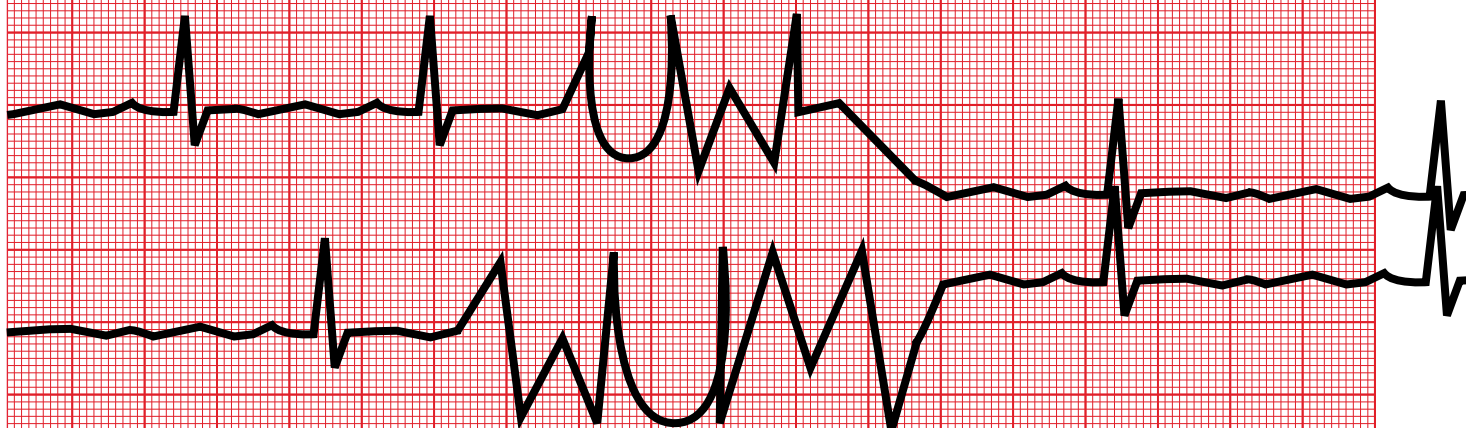




FEDERALIZACJA UW I WUM

Federacja ma rozpocząć działalność w październiku 2019 r. Uniwersytety zamierzają wspólnie prowadzić wybrane badania, zajęcia dydaktyczne i kształcenie doktorantów.

s. 6

BIBLIOTEKA BLISKO CZYTELNIKÓW

s. 13

O zarządzaniu zmianą, nowej perspektywie, pierwszych decyzjach, roli biblioteki w życiu naukowym uczelni, potrzebach czytelników oraz innowacjach w systemie wypożyczania w Bibliotece Uniwersyteckiej mówi jej nowa dyrektorka Anna Wołodko.

LAUREACI NAGRODY DLA NAJLEPSZYCH DYDAKTYKÓW

s. 16

Dr Danuta Solecka z Wydziału Biologii, dr Agata Komendant-Brodowska oraz dr Filip Kawczyński z Wydziału Filozofii i Socjologii otrzymali nagrody dydaktyczne rektora UW. Są one przyznawane nauczycielom, którzy w pracy ze studentami wykorzystują nowatorskie metody nauczania.

WZROST BEZPIECZEŃSTWA W ZABIEGU HEMODIALIZY

s. 24

MICROANALYSIS to nazwa nowej spółki spin-off UW. Zespół naukowców z Wydziału Chemii opracował nowatorskie urządzenie pozwalające na monitorowanie zabiegu hemodializy u pacjentów, którzy mają uszkodzone nerki. To rozwiązanie podnoszące bezpieczeństwo i komfort pacjenta.



Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce zobowiązuje uniwersytet do przygotowania nowego statutu uczelni uwzględniającego zmiany legislacyjne. Prace prowadzone są w Senacie UW, do którego kompetencji należy uchwalenie nowej wersji dokumentu. Szczegółowe zapisy omawiane są podczas komisji senackich. Od października 2018 r. do września przyszłego roku zaplanowano 9 dodatkowych posiedzeń Senatu poświęconych wdrażaniu ustawy. Nowy statut zacznie obowiązywać w październiku 2019 r.

Swoją koncepcję nowej organizacji uniwersytetu podczas posiedzenia Senatu 10 października przedstawił zespół rektorski. Materiał prezentowany był też podczas spotkań otwartych dla społeczności akademickiej, które odbyły się 6 i 7 listopada na kampusach przy Krakowskim Przedmieściu i na Ochocie.

Podczas dwóch listopadowych posiedzeń senatorowie przyjęli pierwsze uchwały: 7 listopada w sprawie rozstrzygnięć kierunkowych w związku z przygotowywaniem nowego Statutu UW, a 21 listopada w sprawie określenia sposobu powołania pierwszej rady uczelni.

Więcej na **s. 2.**

W NUMERZE



SZKOLNICTWO

2. USTAWA NIE JEST CELEM, LECZ NARZĘDZIEM
Katarzyna Łukaszewska

6. FEDERALIZACJA UW I WUM
Katarzyna Łukaszewska

OPINIE

8. STRUKTURA ORGANIZACYJNA UW 2.0
Stefan Jackowski

ROZMOWA

13. BIBLIOTEKA BLISKO CZYTELNIKÓW
rozmowa z Anną Wołodko

WYDARZENIA

16. LAUREACI NAGRODY DLA NAJLEPSZYCH DYDAKTYKÓW
Katarzyna Bieńko

18. KALEJDOSKOP

19. NOMINACJE PROFESORSKIE

PROGRAM WIELOLETNI

20. PROGRAMOWE PRACE W TOKU
Katarzyna Majewska

BADANIA

21. O OPIECIE BEZ GRANIC I GRANICACH OPIEKI NAD OSOBAMI STARSZYMI
Daiwa Maksimowicz



22. W SOCZEWCIE

PREZENTACJE

26. ZIP KSZTAŁCI NA MIĘKKO
Anna Cierkowska

28. BUDŻET PARTYCYPACYJNY NA FINISZU
Katarzyna Majewska

ACADEMIC MATTERS

29. KWADRANS AKADEMICKI

30. RÉSUMÉ

32. ODESZLI



2018
UNIwersytet Warszawski 5/88

REDAGUJĄ:
Anna Korzekwa-Józefowicz
Katarzyna Bieńko
Katarzyna Łukaszewska
Katarzyna Majewska
(sekretarz redakcji)
Daiwa Maksimowicz
Robert Gawkowski
(stały współpracownik redakcji)

ADRES REDAKCJI:
Biuro Prasowe
Uniwersytetu Warszawskiego

Krakowskie Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa
tel. (+48 22) 55 20 740, 55 24 066
e-mail: pismo-uczelnia@uw.edu.pl
www.uw.edu.pl
www.uw.edu.pl/dla-mediow

ZDJĘCIA (jeśli nie zaznaczono inaczej):
Mirosław Kaźmierczak
WYDAWCA:
Wydawnictwa UW
Nowy Świat 4, 00-497 Warszawa
PROJEKT GRAFICZNY, SKŁAD:
Anna Zagrajek, Studio Układanka
DRUK:
Drukarnia POZKAL
NAKLAD:
3000 egz.

OKŁADKA:
Graficzna aranżacja dot. federacji UW i WUM, rys. Anna Zagrajek.

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania, dokonywania skrótów oraz odmowy publikacji nadesłanych materiałów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam.

USTAWA NIE JEST CELEM, LECZ NARZĘDZIEM

– Nie braliśmy pod uwagę scenariusza, który zakładałby, że siadamy nad czystą kartką i wszystko rysujemy od nowa – mówi prof. Marcin Pałys, rektor UW, o materiale roboczym, w którym zespół rektorski zaproponował wstępne elementy koncepcji nowej organizacji uniwersytetu. – Przygotowując ten dokument, wychodziliśmy z założenia, że w możliwie dużym stopniu powinniśmy wykorzystać istniejące na uniwersytecie struktury, które mają swoje osiągnięcia i które stanowią zakotwiczenie dla wielu procesów i działań uniwersyteckich – tłumaczy rektor. Materiał prezentowany był w październiku podczas posiedzenia Senatu UW. Miesiąc później senatorowie przyjęli uchwałę w sprawie rozstrzygnięć kierunkowych w związku z przygotowywaniem nowego statutu.

W wyniku wejścia w życie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce uniwersytet jest zobowiązany do opracowania nowego statutu uczelni uwzględniającego zmiany legislacyjne. Dyskusje na temat możliwych kierunków przemian rozpoczęły się na uczelni już w ubiegłym roku akademickim. Organizowane były spotkania otwarte dla społeczności akademickiej, spotkania zespołu rektorskiego z dziekanami, a także z kierownikami jednostek niewydziałowych. Rektor i prorektorzy uczestniczyli w posiedzeniach poszczególnych rad wydziałów.

Nie wykorzystujemy potencjału całej uczelni, który jest większy od sumy potencjałów poszczególnych jednostek. Żeby nastąpiła zmiana jakościowa na uniwersytecie, musimy odejść od koncepcji uniwersytetu podzielonego na silosy. Powinniśmy umieć korzystać z synergii, uzupełniania się jednostek i dzięki temu szybciej przesunąć się do przodu. Dzisiaj także się rozwijamy, ale gdy porównujemy się z innymi na świecie, widzimy, że oni rozwijają się szybciej, potrafią wykorzystać swoje zasoby w efektywniejszy od nas sposób, w tych samych warunkach potrafią zrobić więcej.

PROF. MARCIN PAŁYS, REKTOR UW

W marcu pracę rozpoczęło 5 think tanków – zespołów, których zadaniem jest przygotowanie scenariuszy zmian, jakie w związku z ustawą mogłyby zajść na uczelni. Przed wakacjami opublikowane zostały wyniki współpracy zespołu rektorskiego z trzema spośród nich (ds. szkół doktorskich, wyłaniania władz, procedury nadawania stopni). W połowie października rektorzy oraz czwarty think tank zaprezentowali wybrane elementy koncepcji dotyczącej kształcenia na UW.

W tym roku akademickim prace nad dostosowaniem regulacji uniwersyteckich do nowej ustawy prowadzone są w Senacie. Szczegółowe zapisy omawiane są podczas komisji senackich. Od października do września przyszłego roku zaplanowano 9 dodatkowych posiedzeń Senatu poświęconych wdrażaniu ustawy. Nowy statut, uchwalony przez senatorów, zacznie obowiązywać w październiku 2019 r.

Od początku roku akademickiego Senat trzykrotnie obradował nad tematem dostosowania uczelni do nowych regulacji prawnych. 10 października zespół rektorski przedstawił materiał roboczy, w którym zaproponował wstępne elementy koncepcji nowej organizacji uniwersytetu. Podczas kolejnego posiedzenia – 7 listopada Senat przyjął uchwałę w sprawie rozstrzygnięć kierunkowych w związku z przygotowywaniem nowego statutu.

KONCEPCJA ZESPOŁU REKTORSKIEGO

Dokument przedstawiony senatorom 10 października „Uniwersytet Warszawski a nowa ustawa o nauce i szkolnictwie wyższym. Nauka, kształcenie, szkoły doktorskie, rada uczelni” stanowi punkt wyjścia do dalszych dyskusji. Dzień po posiedzeniu Senatu był prezentowany kierownikom jednostek niewydziałowych. Rektor Marcin Pałys referował go także podczas kolejnej edycji spotkań otwartych dla społeczności akademickiej, zorganizowanych 6 i 7 listopada na Ochocie oraz na kampusie przy Krakowskim Przedmieściu. Wzięło w nich udział blisko 300 pracowników, doktorantów i studentów.

W swej koncepcji zespół rektorski zdefiniował cele, jakie sobie wyznaczamy jako uczelnia, a także ograniczenia, które obecnie utrudniają nam ich osiągnięcie. Zaproponował rozwiązania zgodne z nową ustawą, które mogłyby pomóc w pokonaniu tych ograniczeń.

– Nowa ustawa jest okazją, żeby zrobić krok w stronę rozwiązywania problemów, z którymi dotychczas szalenie trudno było nam sobie radzić. Wdrożenie ustawy samo w sobie nie jest celem. Chodzi o to, aby – dzięki jej wdrożeniu – znaleźć się bliżej celu, jakim jest uniwersytet badawczy – mówił podczas spotkania 6 listopada prof. Marcin Pałys. Podkreślał, że jeśli, wdrażając ustawę, skupimy się na tym, aby nic się nie zmieniło, pozostaniemy ze starymi problemami i wyzwaniem.

Jako jedną z głównych barier w dalszym rozwoju uczelni rektor wskazał brak możliwości efektywnego współdziałania wewnątrz uniwersytetu, czego wynikiem jest np. mała liczba przedsięwzięć interdyscyplinarnych. – Potrafimy podejmować wyzwania i projekty, zarówno badawcze, jak i dydaktyczne, w ramach jednostek uniwersyteckich – silosów, w których zamykane jest kształcenie, działalność badawcza,

NA STRONIE ZNALEŹĆ MOŻNA:

- » ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, przepisy ją wprowadzające, harmonogram wdrażania oraz rozporządzenia MNiSW,
- » uchwały Senatu UW: z 21 listopada 2018 r. w sprawie określenia sposobu powołania pierwszej rady uczelni; z 7 listopada 2018 r. w sprawie rozstrzygnięć kierunkowych w związku z przygotowywaniem nowego Statutu UW,
- » materiał przygotowany przez zespół rektorski na posiedzenie Senatu UW 10 października 2018 r. z późniejszymi uzupełnieniami: „Uniwersytet Warszawski a nowa ustawa o nauce i szkolnictwie wyższym. Nauka, kształcenie, szkoły doktorskie, rada uczelni”,
- » materiały opracowane przez uniwersyteckie think tanki dotyczące szkół doktorskich, procedury nadawania stopni, wyłaniania władz, kształcenia,
- » podsumowania spotkań otwartych dla społeczności akademickiej, które odbyły się w maju-czerwcu 2017 r., marcu 2018 r., czerwcu 2018 r., zostanie tam też zamieszczone podsumowanie spotkań, które odbyły się 6 i 7 listopada 2018 r.,
- » aktualności dotyczące wdrażania na UW ustawy i prac nad nowym statutem.

- » utworzenie co najmniej 4 szkół doktorskich: w dziedzinie nauk humanistycznych, w dziedzinie nauk społecznych, w dziedzinie nauk ścisłych i przyrodniczych oraz szkoły doktorskiej o charakterze międzydziedzinowym,
- » nadanie stanowisku kierownika jednostki organizacyjnej uniwersytetu charakteru funkcji kierowniczej w rozumieniu nowej ustawy (art. 34 ust. 1 pkt 6),
- » możliwość utworzenia odrębnego typu jednostek organizacyjnych realizujących kształcenie na studiach I i II stopnia oraz na studiach jednolitych,

zarządzanie finansami i zasobami. Bardzo łatwo jest robić rzeczy wewnątrz takiego umownego silosu, bardzo trudno realizować coś, co wymaga połączenia dwóch lub więcej jednostek – wyjaśniał rektor. – Nie wykorzystujemy potencjału całej uczelni, który jest większy od sumy potencjałów poszczególnych jednostek. Żeby nastąpiła zmiana jakościowa na uniwersytecie, musimy odejść od koncepcji uniwersytetu podzielonego na silosy. Powinniśmy umieć korzystać z synergii, uzupełniania się jednostek i dzięki temu szybciej przesuwać się do przodu. Dzisiaj także się rozwijamy, ale gdy porównujemy się z innymi na świecie, widzimy, że oni rozwijają się szybciej, potrafią wykorzystać swoje zasoby w efektywniejszy od nas sposób, w tych samych warunkach potrafią zrobić więcej – mówił prof. Pałys.

Elementy koncepcji zespołu rektorskiego:

- » wydział/jednostka tworzy środowisko naukowe dla prowadzenia badań (w tym realizacji doktoratów), prowadzi politykę kadrową, zajmuje się rozwojem zawodowym pracowników i oceną okresową, zarządza zasobami, w tym infrastrukturą badawczą i dydaktyczną; dziekan/kierownik pełni rolę kierowniczą;
- » powstanie rad dyscyplin naukowych (oraz rad dziedzin), które zajmują się nadawaniem stopni oraz opracowują standardy prowadzenia działalności w dyscyplinie, m.in. strategię rozwoju dyscypliny i minimalne wymagania w konkursach na stanowiska;
- » powstanie Rady ds. Kształcenia odpowiedzialnej za uniwersytecką politykę rekrutacyjną i kształcenia, m.in. za zmiany w zakresie kierunków studiów, w tym programowych, statusu, łączenia, likwidacji;

- » powstanie kolegiów studiów odpowiedzialnych za koordynowanie kształcenia obejmujących pakiet kierunków studiów; na czele kolegiów stoją dziekani ds. studenckich podlegli prorektorowi ds. studenckich, odpowiedzialni m.in. za decyzje dotyczące toku studiów, monitorowanie realizacji programu, ustalanie listy i siatki zajęć, a także obsady zajęć (w uzgodnieniu z dziekanami wydziałów / kierownikami jednostek), rekomendujący otwieranie, zamykanie lub łączenie kierunków;
- » powołanie co najmniej 4 szkół doktorskich (3 dziedzinowych, 1 międzydziedzinowej), odpowiedzialnych za organizację kształcenia, które będzie realizowane na poziomie szkół oraz na wydziałach / w jednostkach.

Cały dokument dostępny na www.uw.edu.pl/uw-a-nowa-ustawa.

KIERUNKI ZMIANY

Na posiedzeniu Senatu 7 listopada zespół rektorski przedstawił uchwałę w sprawie rozstrzygnięć kierunkowych, której podjęcie umożliwi pracę nad szczegółami zawartych w niej rozwiązań. – Zaproponowane punkty mają charakter wstępny, wyznaczają kierunki dla dalszych dyskusji. Nie przesądzą o jakichkolwiek szczegółach, ale umożliwiają pracę nad tymi detalami – mówił w trakcie posiedzenia rektor UW, dodając, że rolą uchwały jest zdefiniowanie punktów wyjścia do dalszych rozważań i prac nad statutem.

W uchwale przyjętej przez Senat znalazły się zalecenia, aby w statucie uwzględniono:

- » utworzenie rad dyscyplin naukowych jako organów uczelni, które zajmować się będą nadawaniem stopni naukowych,

- » cele związane z federalizacją UW z Warszawskim Uniwersytem Medycznym.

Uchwała dostępna na www.uw.edu.pl/uw-a-nowa-ustawa.

PIERWSZA RADA UCZELNI

21 listopada Senat UW przyjął uchwałę w sprawie określenia sposobu powołania pierwszej rady uczelni. Dokument przygotowany przez zespół rektorski był wcześniej przedmiotem dyskusji podczas Komisji Senackiej Prawno-Statutowej.

Rada uczelni jest nowym ciałem przewidzianym w ustawie, powoływanym przez Senat. Pierwsza rada musi zacząć działać jeszcze przed wejściem w życie nowego statutu. Jej kadencja będzie trwała od czerwca 2019 r. do końca 2020 r. Uchwała zakłada powołanie komitetu nominacyjnego, który na zlecenie Senatu będzie prowadził rozmowy z kandydatami zgłoszonymi przez senatorów.

Uchwała dostępna na www.uw.edu.pl/uw-a-nowa-ustawa.

Podczas tego samego posiedzenia Senatu UW odbyło się też pierwsze czytanie zmian w statucie. Są one związane z wprowadzeniem przez ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce nowej listy stanowisk, na których zatrudniani są nauczyciele akademicy. Stanowisko profesora zwyczajnego zostało zastąpione przez stanowisko profesora, stanowisko profesora nadzwyczajnego oraz profesora wizytującego – przez stanowisko profesora uczelni. Stanowiska adiunkta i asystenta pozostały bez zmian. Nowe brzmienie w statucie mają otrzymać m.in. paragrafy dotyczące statusu profesora i wykładowcy afiliowanego, pojawiają się też paragrafy dotyczące statusu profesora zwyczajnego oraz trybu jego nadawania.

Głosy z dyskusji

Cytaty pochodzą z posiedzenia Senatu UW, które odbyło się 7 listopada, oraz ze spotkań otwartych dla społeczności akademickiej w dniach 6-7 listopada.



CZY NOWY WSPANIAŁY ŚWIAT BĘDZIE DLA KAŻDEGO?

Dr Piotr Podemski, Wydział Lingwistyki Stosowanej: Rysuje mi się pewien dysonans. Kiedy czytam dostępne materiały i słucham wystąpienia [rektora Marcina Pałysa], mam skojarzenia jak najbardziej pozytywne: innowacje, modernizacja, nowe szanse. Natomiast kiedy rozmawiam na wydziale macierzystym – i nie tylko – z kolegami, to atmosfera jest zupełnie inna. Jest ogromny strach, który paraliżuje, mrozi wszelką dyskusję. Obawa jest tego rodzaju, że – zwłaszcza w naszym przypadku, czyli wydziałów filologicznych, których mamy kilka – posunięcia integracyjne skończą się na tym, że ogromna większość z nas będzie niepotrzebna. Że może to będzie – po reformach i zmianach – nowy wspniany świat, ale ten świat nie będzie dla nas. I w tym momencie wiele osób odrzuca w ogóle chęć rozmowy na temat szczegółów reformy. Pytanie jest oczywiste: czy te obawy są uzasadnione, czy są irracjonalne? To jest ważne, by taka dyskusja mogła być na poważnie prowadzona na wydziałach.

Prof. Marcin Pałys, rektor UW: Nie ma takiego niebezpieczeństwa. Jest tyle spraw, które na uniwersytecie cierpią na brak osób, na brak działań, jest tyle przedsięwzięć dotyczących innowacji w dydaktyce, jak i innowacji organizacyjnych, których dzisiaj nikt nie może już wziąć na siebie, bo nie ma czasu i możliwości, że pracy wystarczy dla wszystkich. Pod warunkiem, że będziemy liczyć się z tym, że nasza praca może nie być dokładnie taką samą pracą, jak teraz. Jeśli ktoś zakłada, że będzie robił tylko to, co dotychczas, i nic więcej, to wtedy rzeczywiście może pojawić się problem. W zmieniającym się uniwersytecie robienie wciąż tylko tego samego może prowadzić do konfliktu interesów pomiędzy instytucją a pracownikiem.

MOŻNA POGODZIĆ AUTONOMICZNOŚĆ WYDZIAŁÓW Z KOORDYNACJĄ NA POZIOMIE CENTRALI

Prof. Marian Górski, Wydział Zarządzania: [Pojawiają się głosy, że] samodzielność czy autonomiczność wydziału, a właściwie dziekana, zostanie ograniczona przez nowo powołane organy. Zarządzanie w korporacji – a ta ustawa jest korporacją uczelni – odbywa się na trzech poziomach. Na poziomie właściciela. Decyzje na tym poziomie miała podejmować rada uczelni, ale w trakcie prac [nad ustawą] jej rola się trochę zmie-

niła. Zamiast organem władczym będzie organem doradczym. Drugi poziom zarządzania to nadzór, który reprezentuje interesy właściciela. Trzeci poziom to jest zarządzanie operacyjne, taktyczne, strategiczne, które realizuje zarząd. To zarządzanie będzie na poziomie wydziału. Dziekan będzie prezesem zarządu. Wprowadzenie rad dyscyplin naukowych i kolegów studiów to jest nic innego jak tylko nadzór. Rada dyscyplin będzie mieć nadzór nad standardami naukowymi, bo stopień naukowy to jest standaryzacja nas jako uczonych. Będzie zajmować się koordynacją w ramach dyscypliny osób pracujących w różnych jednostkach, standaryzacją oczekiwań, parametryzacją na poziomie krajowym. Z kolei w procesie dydaktycznym jest propozycja utworzenia kolegów i to też oznacza wprowadzenie standardu dobrych praktyk dydaktycznych. (...) Należy na to spojrzeć z perspektywy zarządzania wielopoziomowego w korporacji, rada to nie jest konkurent dla dziekana w podejmowaniu decyzji. Dziekan nigdy stopni nie nadawał. Rada wyznacza standardy, których dziekan musi dotrzymać, chcąc kogoś awansować. To samo dotyczy procesów dydaktycznych. Merytoryczna treść programów musi być kompetencją wydziału, bo tam pracują osoby, które będą wykładać, natomiast kolegia będą pilnowały standardów, jeżeli chodzi o programy, a później realizację procesu dydaktycznego. Da się pogodzić z jednej strony samodzielność, decyzyjność, autonomiczność wydziałów, a z drugiej strony koordynację na poziomie centrali, żeby nie doszło do zagrożenia, ryzyka, że choćby w jednej dyscyplinie zejdziemy poniżej standardów.

TE SAME STRUKTURY, ALE INACZEJ POŁĄCZONE

Prof. Marcin Pałys, rektor UW: Osobie, która patrzy na zaprezentowany [w materiale roboczym zespołu rektorskiego] schemat, proponuję zrobić operację: weźcie szkołę doktorską, radę dyscypliny, kolegium studiów i spróbujcie wprasować w wydział lub jednostkę. Dostaniecie aktualną strukturę uniwersytetu, gdzie te wszystkie działania są tak samo koordynowane, ale na poziomie wydziałów, za to niezależnie w każdym miejscu na uniwersytecie. Pomiędzy jednostkami brakuje koordynacji. To nie są nowe zadania. To są te same zadania, których będzie tyle samo i które będą wykonywane przez te same osoby, tylko te osoby będą inaczej ze sobą połączone. To nie jest nowa administracja i nowe struktury, które powstaną oprócz tych obecnych. To są te same struktury, tylko w inny sposób połączone.

DLACZEGO POTRZEBNE SĄ RADY DYSCYPLIN?

Prof. Paweł Strzelecki, dziekan Wydziału Matematyki, Informatyki i Mechaniki: Ustawa mówi, że albo będziemy wewnątrz Senatu przyznawać doktoraty i w tym gronie rozmawiać zarówno o germanistach, jak i fizykach jądrowych, albo delegujemy to uprawnienie, ale na jeden organ *per* dyscyplina. Mi się wydaje, że każda realnie myśląca osoba widzi dwie alternatywy: albo tak przeorganizować wszystkie wydziały, żeby wiadomo było, gdzie na UW jest prawo, gdzie historia, gdzie filozofia, socjologia, matematyka, fizyka, albo – skoro nie mamy takiej sytuacji na uniwersytecie – stworzyć organ, który w przypadku, gdy dyscyplina jest rozproszona, będzie umożliwiał standaryzację. W moim odczuciu jest to pragmatyczne traktowanie prawa.

DYDAKTYKA I BADANIA – RAZEM CZY OSOBNO?

Prof. Sambor Grucza, dziekan Wydziału Lingwistyki Stosowanej: Wyodrębnienie dydaktyki, oddzielenie jej od nauki jest pomysłem bardzo odważnym, ale także bardzo ryzykownym. Nie powinno to jednak mieć miejsca ze względu na bardzo dużo niewiadomych skutków takiego rozstrzygnięcia.

Prof. Marcin Pałys, rektor UW: Nie ma żadnej koncepcji polegającej na oddzielaniu dydaktyki od badań. Są koncepcje – w trakcie dyskusji – dotyczące oddzielenia zarządzania dydaktyką od zarządzania badaniami. Jest to istotna różnica.

ROZPROSZENIE KIERUNKÓW TRZEBA UPORZĄDKOWAĆ

Prof. Zbigniew Marciniak, Wydział Matematyki, Informatyki i Mechaniki: Ustawodawca stworzył nam spory „kłopot”. Słyszę chichot w tle i słowa „jak oni sobie z tą autonomią poradzą?”. My musimy sobie z tym zadaniem poradzić i rozegrać to optymalnie w skali uczelni. Fundamentalną zmianą tej ustawy jest to, że to uczelnia odpowiada za wszystko. Tam, gdzie jeden wydział prowadzi jeden kierunek, nie ma żadnego problemu i żadne zmiany nie nastąpią. Ale tam, gdzie to się rozmyło, rozproszyło, gdzie powstały antagonizmy, tam trzeba będzie to uporządkować i jakieś struktury będą do tego potrzebne. Dzisiejsze się nie sprawdziły.

MOTYWACJA DO DOBREJ DYDAKTYKI

Prof. Jolanta Choińska-Mika, prorektor UW ds. studentów i jakości kształcenia: W wielu rozmowach pojawia się ten wątek [braku motywacji do dobrej dydaktyki]. Zajęcia w kolegiach studiów nie będą prowadziły osoby

nie wiadomo skąd. To będziemy my. Jakie mamy w tej chwili motywacje do dobrej dydaktyki? Pewnie każdy trochę inne. Dziekanem ds. studenckich w kolegium będzie jedna z naszych koleżanek albo kolegów. Jedyną zmianą będzie sytuacja, w której Rada Kolegium – także złożona z nas – pochyli się nad programem i stwierdzi, że trzeba go wzbogacić, wprowadzić nowe zajęcia, a w obrębie np. Wydziału Chemii nie ma odpowiedniego specjalisty, więc proponuje kogoś z Centrum Nowych Technologii. Obecnie dziekani nie widzą mniejszych jednostek, a ich jest drugie tyle co wydziałów. Mamy osoby z olbrzymim potencjałem, do których studenci chcieliby mieć dostęp, a nie mają, bo dydaktyka jest reglamentowana. Reglamentuje ją wydział, nie zawsze mając na myśli dobro studenta, lecz dobro swojej korporacji, tzn. wypełnienie pensum. W uniwersytecie badawczym celem jest to, żeby jakość badań przekładała się na jakość kształcenia. Musimy zerwać mentalnie z dotychczasowym stanem. Może się zdarzyć, że ktoś z nas znajdzie się w trudnej pozycji, ale może się zdarzyć także, że ktoś, kto do tej pory przebiegał nogami, żeby zająć się dydaktyką, wreszcie dostanie szansę i będzie to z korzyścią dla całego uniwersytetu.

A MOŻE SZKOŁY NAUK?

Prof. dr hab. Aleksander F. Żarnecki, Wydział Fizyki: W [zaproponowanej przez zespół rektorski] koncepcji wydaje się, że szkoły doktorskie mają być wyodrębnionymi jednostkami, pracującymi całkowicie niezależnie od kolegiów odpowiedzialnych za prowadzenie kierunków studiów i jednocześnie niezależne od wydziałów. Z drugiej strony materiały robocze dotyczące kształcenia wypracowane przez think tanki wskazywały, że powinniśmy wypracować spójną koncepcję studiów o charakterze badawczym, które obejmowałyby studia II stopnia i szkoły doktorskie oraz że musimy zapewnić ofertę dydaktyczną dostosowaną do potrzeb słuchaczy szkół doktorskich. Obecnie słuchacze studiów doktoranckich szeroko korzystają z oferty zajęć specjalistycznych oferowanych na studiach II stopnia, a także zajęć ogólnouniwersyteckich. Także w drugą stronę – studenci korzystają z zajęć, np. wykładów monograficznych przygotowanych z myślą o doktorantach. Studenci i doktoranci wspólnie uczestniczą w badaniach realizowanych na uniwersytecie. Uważam, że sztuczne rozgraniczanie procesu kształcenia na dwa etapy – etap studiów I i II stopnia, realizowanych w ramach kolegiów i całkowicie niezależne studia w ramach szkół doktorskich – jest nieuzasadnione. Te dwa etapy należałoby scalić, umieszczając kolegia i szkoły w ramach większych struktur, które roboczo nazwałbym szkołami nauk, np. szkołą nauk ścisłych i przyrodniczych. Taka szkoła obejmowałaby kilka kolegiów oraz szkołę doktorską. Połączenie takie umożliwiłoby spójne i bardziej racjonalne zarządzanie ofertą dydaktyczną, zasobami, salami, laboratoriami.

FEDERALIZACJA UW I WUM

Październik 2019 r. to moment, w którym zacznie działać federacja Uniwersytetu Warszawskiego oraz Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Uczelnie planują wspólne prowadzenie wybranych badań, zajęć dydaktycznych oraz kształcenia doktorantów. List intencyjny w tej sprawie rektorzy obu uniwersytetów – prof. Marcin Pałys i prof. Mirosław Wielgoś – podpisali 16 października. Senaty uczelni poparły go specjalnymi uchwałami.

od 1816

HISTORYCZNE ZWIĄZKI

Wydział Lekarski był jednym z pięciu wydziałów utworzonego w 1816 r. Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Do dziś symbolizuje go w godle uniwersyteckim jedna z pięciu gwiazd otaczających orła. Medycynę i farmację wykładano na UW do lat 50. XX w. Decyzją władz państwowych w 1950 r. oddzielono od uniwersytetu wydziały Lekarski i Farmaceutyczny. Z ich połączenia powstała Akademia Medyczna – dzisiejszy Warszawski Uniwersytet Medyczny.

WSPÓLNE PROJEKTY

Od wielu lat UW i WUM współpracują w zakresie badań, np. w ramach konsorcjum Centrum Badań Przedklinicznych i Technologii, a także w ramach projektów dotyczących społecznego kontekstu szczepień. Realizują też razem projekty dydaktyczne, takie jak prowadzone przez obie uczelnie kierunki studiów z zakresu logopedii ogólnej i klinicznej oraz kryminalistyki i nauk sądowych.

SPOTKANIA NAUKOWCÓW OBU UCZELNI

Od listopada 2017 do maja 2018 r. odbywały się spotkania, podczas których zaprezentowało się ponad 50 zespołów badawczych

z UW i WUM. Uczestniczyli w nich przedstawiciele chemii, biochemii, biologii, fizyki, matematyki, genetyki, neuropsychologii, immunologii, fizjologii, medycyny regenera-

cyjnej i farmacji, logopedii, nauk o zdrowiu publicznym, bioetyki, psychologii, wakcynologii, medycyny sądowej i kryminalistyki, seksuologii.

ZAJĘCIA MIĘDZYUCZELNIANE

8 stycznia 2018 r. uczelnie podpisały porozumienie o uruchomieniu pilotażowego programu międzyuczelnianych zajęć fakultatywnych. Studenci mogli zapisać się

na wybrane przedmioty oferowane przez partnerską uczelnię w semestrze letnim 2017/2018. Skorzystało z nich 75 studentów. W roku 2018/2019 pula zajęć została rozszerzona. Dzięki programowi studenci UW

uczą się m.in. inżynierii tkankowej, fizjologii klinicznej, wakcynologii czy komunikacji z dzieckiem z zaburzeniami ze spektrum autyzmu.

OFERTA INKUBATORA I UNIWERSYTETU OTWARTEGO

Od ubiegłego roku akademickiego Inkubator UW kieruje swoją ofertę także do społeczności WUM. Studenci, doktoranci i pracownicy tej uczelni uczestniczyli w takich wydarzeniach, jak obóz BraveCamp, podczas którego mogli rozwijać własne projekty

naukowe, społeczne i biznesowe, start-upowy maraton MatchIT, w trakcie którego powstały wstępne wersje aplikacji rozwiązujących problemy biznesowe i społeczne, cykl spotkań MedTech Evening przeznaczony dla osób zainteresowanych wykorzystywaniem technologii medycznych.

W sierpniu 2018 r. rozpoczęła się także współpraca pomiędzy Uniwersytetem Otwartym UW i WUM. Po raz pierwszy w rekrutacji zaoferowano kursy prowadzone przez pracowników uczelni medycznej, był to m.in. „Styl życia pod lupą, czyli jak rozpoznawać mity związane ze zdrowiem”.

MIKROGRANTY NA WSPÓLNE BADANIA

Od 1 października 2018 r. pracownicy i doktoranci UW i WUM mogą ubiegać się o dotację na prowadzenie wspólnych badań finansowanych ze środków zewnętrznych. Mikrogranty (do 10 tys. zł) mogą być wykorzystane m.in. na krótkie pobyty w zagranicznych ośrodkach naukowych czy badania wstępne niezbędne do złożenia wniosku o zewnętrzny grant. Dotychczas dofinansowanie uzyskały 4 zespoły:

- dr Beata Brzozowska-Wardecka (Wydział Fizyki UW) i dr Tomasz Lorenc (WUM) – długofalowym celem naukowców jest

zaprojektowanie badań klinicznych nad nową metodą leczenia raka gruczołu krokowego z wykorzystaniem radioembolizacji;

- dr Małgorzata Bednarska (Wydział Biologii UW) i mgr Maciej Janiak (WUM) – ich badania mają wykazać, czy wolnokrążące DNA (cfDNA) może mieć zastosowanie jako alternatywny marker w opracowaniu nowatorskich metod diagnostycznych w zarażeniach pasożytami jelitowymi;
- dr Renata Welc-Fałęciak (Wydział Biologii UW) i dr Agnieszka Pawełczyk (WUM) –

celem badań jest oszacowanie, jak często u osób zakażonych HIV-1 oraz u dawców krwi w Polsce występują zakażenia *Toxoplasma gondii*; ma to fundamentalne znaczenie w kontekście bezpiecznego krwiodawstwa;

- mgr Adrian Górecki (Wydział Biologii UW) i dr Bożena Kociszewska-Najman (WUM) – naukowcy zamierzają określić skład mikrobioty jelitowej u dzieci kobiet po transplantacji narządu, przyjmujących przewlekłe leczenie immunosupresyjne, a także sprawdzić u nich obecność genów oporności na antybiotyki.



LIST INTENCYJNY

16 października 2018 r. prof. Marcin Pałys, rektor UW oraz prof. Mirosław Wielgoś, rektor WUM podpisali list intencyjny w sprawie utworzenia federacji uczelni. Rektor UW zaznaczył, że federacja umożliwi zachowanie obydwu uniwersytetów jako odrębnych instytucji, ale tworzy ramy do wspólnego działania. – Dzięki federacji chcielibyśmy osiągnąć wzrost pozycji międzynarodowej naszych uczelni. Zapewnić naszym studentom wszechstronne kształcenie. Stworzyć warunki przyciągające talenty wśród studentów, doktorantów oraz pracowników, którzy swoje ambitne projekty będą chcieli realizować na uczelniach dających szerokie możliwości rozwoju. Spodziewamy się lepszego finansowania oraz lepszych perspektyw rozwoju – mówił prof. Marcin Pałys.

Rektor Mirosław Wielgoś odwołał się do wspólnej przeszłości obu uczelni. – Przypomnę, że wywodzimy się z tego samego źródła, że mamy wspólne korzenie. Kiedyś byliśmy jednym uniwersytetem (...). Przypomnę również, że wielu medyków pełniło funkcję rektora Uniwersytetu Warszawskiego. Wystarczy choćby wspomnieć Józefa Polikarpa Brudzińskiego, jak również Franciszka Czubalskiego – ostatniego rektora wspólnego uniwersytetu, który następnie został pierwszym rektorem Akademii Medycznej w Warszawie. Obecnie musimy już myśleć nie tylko o wspólnej historii, ale także o wspólnej przyszłości – podkreślał prof. Mirosław Wielgoś.

POPARCIE SENATÓW

24 października Senat UW wyraził poparcie dla podpisanego tydzień wcześniej listu intencyjnego. „Dostrzegając wzajemne powiązania i zgromadzony po stronie Uniwersytetu Warszawskiego i Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego potencjał naukowy i dydaktyczny, Senat pozytywnie ocenia inicjatywę utworzenia federacji Uniwersytetów. Zacieśnienie współpracy badawczej, dydaktycznej i organizacyjnej pomiędzy obiema uczelniami pozwoli stworzyć warunki do rozwoju badań i oferty kształcenia odpowiadających na współczesne wyzwania społeczne, a także do wzrostu pozycji międzynarodowej uniwersytetów połączonych federacją” – napisano w uchwale. 29 października identyczną uchwałę podjął Senat WUM.

Uchwała Senatu UW dostępna jest w Monitorze: <https://monitor.uw.edu.pl>.

ROK NA PRZYGOTOWANIA

Do końca roku uczelnie powołają zespół roboczy, który opracuje dokumenty i rozwiązania konieczne do utworzenia federacji. Prace te będą przebiegać równolegle do prac nad nowymi statutami UW i WUM, które powinny uwzględniać zapisy umożliwiające jak najlepszą współpracę obu uczelni. Federacja UW i WUM ma rozpocząć działalność w październiku 2019 roku.

W ramach federacji uczelnie planują:

- › wspólnie prowadzić wybrane badania, razem uczestniczyć w konkursach na granty,
- › wspólnie prowadzić wybrane zajęcia dydaktyczne,
- › współpracować w zakresie kształcenia doktorantów,
- › współpracować w zakresie transferu technologii i komercjalizacji wyników badań naukowych,
- › działać na rzecz łącznego traktowania obu uczelni w polskich i międzynarodowych rankingach,
- › umożliwić studentom i doktorantom wspólne działanie w kołach naukowych i inkubatorach przedsiębiorczości,
- › zapewnić pracownikom, doktorantom i studentom partnerskiej uczelni dostęp do bibliotek i infrastruktury.

STRUKTURA ORGANIZACYJNA UW 2.0

BLIŻEJ CZY DALEJ OD NASZYCH PARTNERÓW Z 4EU?

Odnoszę wrażenie, że opracowania dotyczące modelu UW pod rządami ustawy 2.0 poddane debacie wśród społeczności UW są zbyt ogólne. Szczególnie rozważania o strukturze UW wymagają więcej konkretów.

Przypomnijmy więc, że w skład obecnej struktury organizacyjnej UW wchodzi 21 wydziałów oraz 10 innych podstawowych jednostek organizacyjnych uczelni. Wydziały dzielą się na mniej lub bardziej autonomiczne podjednostki (instytuty, katedry itp.). Dane liczbowe

o wydziałach (1. poziom struktury) i ich podjednostkach (2. poziom struktury) są zebrane w tabeli 1. Jako ilustracje wielkości podjednostek w dwóch ostatnich kolumnach podajemy średnią liczby nauczycieli akademickich (pełnoetatowych oraz wszystkich) w podjednostkach.

Tabela 1.

Wydziały UW i ich podjednostki						
Wydział	Nauczyciele Akad. 1 etat	NA <1 etat	Podjednostki naukowo-dydaktyczne	Liczba podjednostek	NA 1 et/j	NA ≤1 etat/j
„Artes Liberales”	44	27	3 różne	3	15	24
Biologii	181	23	6 instytutów	6	30	34
Chemii	179	24	4 zakłady	4	45	51
Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii	85	6	11 katedr	11	8	8
Filozofii i Socjologii	117	38	2 instytuty	2	59	78
Fizyki	196	20	4 instytuty + obserwatorium astronomiczne + katedra	6	33	36
Geografii i Studiów Regionalnych	84	17	6 katedr	6	14	15
Geologii	93	2	3 instytuty + katedra	4	23	24
Historyczny	228	13	5 instytutów + ośrodek	5	46	48
Lingwistyki Stosowanej	206	4	3 instytuty + 3 katedry	6	34	35
Matematyki, Informatyki i Mechaniki	194	24	3 instytuty	3	65	73
Nauk Ekonomicznych	78	28	9 katedr + 1 zakład	10	8	11
Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych	151	19	4 instytuty + 2 ośrodki badawcze	4	38	43
Neofilologii	229	23	4 instytuty + 3 katedry	7	33	36
Orientalistyczny	109	40	4 katedry + 8 zakładów	12	9	12
Pedagogiczny	66	7	5 katedr + 3 zakłady	8	8	9
Polonistyki	173	47	6 instytutów + katedra	7	25	31
Prawa i Administracji	181	35	6 instytutów	6	30	36
Psychologii	82	9	8 katedr + 6 zakładów	14	6	7
Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji	94	8	2 instytuty	2	47	51
Zarządzania	113	30	9 katedr + 5 zakładów	14	8	10
SUMA (kol. 2, 3, 5), ŚREDNIA (kol. 6, 7)	2883	444		140	21	24

Wiadomo, że niektóre wydziały są federacjami instytutów, bywa że pozostających w szorstkiej przyjaźni, a połączonych koniecznością współistnienia z powodu minimów do prowadzenia studiów, nadawania stopni itp. lub po prostu zaszcłóściami historycznymi. Prowadzenie kierunków studiów i obsługa studentów bywają przypisane do instytutów, a nawet mniejszych jednostek. Rady niektórych instytutów mają prawo nadawania stopni naukowych.

Ustawa 2.0 znosi pojęcie podstawowej jednostki organizacyjnej uczelni. **Znikają podstawowe powody istnienia wydziałów w formie, w jakiej je znamy.** Podział wewnętrzny uczelni straci znaczenie na zewnątrz. Prowadzenie kierunku studiów będzie związane z uczelnią, podobnie nadawanie stopni naukowych, nie będzie dotacji statutowej, której bezpośrednimi beneficjentami były wydziały. Trzeba jasno powiedzieć – ta struktura administracyjna traci sens. Oczywiście nie oznacza to, że znikają rozmaite merytoryczne i społeczne więzi

środowisk wydziałowych. Jednak nawet wydziały, które pozostaną w dotychczasowym składzie będą musiały przyjąć nowe zasady organizacji i działania, bo wiele kompetencji przewidzianych dla organów wydziałów zostanie przeniesionych gdzie indziej. Stoimy jednak przed wielką szansą autonomicznego ułożenia struktury organizacyjnej UW. Jaka ona ma być?

BRATNIE UCZELNIE 4EU

Punktem odniesienia dla koncepcji organizacji uniwersytetu nie powinny być jedynie krajowe przepisy – te pozostawiają nam wiele swobody – ale także uczelnie innych krajów. Zastanówmy się, co jest wspólne. Przyjrzyjmy się podobieństwom i różnicom w strukturach organizacyjnych uczelni, z którymi chcielibyśmy utrzymywać partnerskie relacje. Jeśli

mają one być realizowane nie tylko na poziomie spotkań rektorskich lub indywidualnej współpracy uczonych, ale także jednostek naukowo-dydaktycznych, to warto jest osiągnąć pewną kompatybilność struktur.

Do porównań wybraliśmy uczelnie skupione w European University Alliance (4EU)¹, a więc obok UW: Karlova Univerzitet (Praga), Universität Heidelberg i Sorbonne Université (Paryż). Będziemy w zasadzie rozważać dwa poziomy podziału, czyli: uniwersytet – wydziały (faculties) – instytuty (departments, chairs itp.). Struktury 1. poziomu wymienionych uczelni porównane są w tabeli 2. Pomijamy wydziały medyczne i teologiczne, których odpowiedniki nie występują na UW (teologii nie ma również na Sorbonie).

Tabela 2.

Wydziały (faculties) na uniwersytetach 4EU (bez medycyny i teologii)			
Karlova Univerzitet	Universität Heidelberg	Sorbonne Université	Uniwersytet Warszawski
Arts	Modern Languages	Arts & Humanities	„Artes Liberales”
			Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii
			Filozofii i Socjologii
Humanities	Philosophy		Geografii i Studiów Regionalnych
Education			Historyczny
			Lingwistyki Stosowanej
Physical Education and Sport	Behavioural and Cultural Studies		Nauk Ekonomicznych
			Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych
			Neofilologii
			Orientalistyczny
			Pedagogiczny
			Polonistyki
			Psychologii
			Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji
			Zarządzania
Law	Law	nie ma	Prawa i Administracji
		Science and Engineering	Biologii
Science	Biosciences		Geologii
	Chemistry and Earth Sciences		Chemii
			Matematyki, Informatyki i Mechaniki
			Fizyki
Mathematics and Physics	Mathematics and Computer Science		
	Physics and Astronomy		
8 jednostek	8 jednostek	2 jednostki	22 jednostki

Na pierwszy rzut oka widać, że 1. poziom podziału partnerskich uczelni jest znacznie mniej subtelny niż UW. Nie licząc teologii i medycyny, Uniwersytet Karola i Uniwersytet Heidelberg mają po 8 wydziałów, a Sorbonne tylko 2 wydziały. Nie ma więc mowy o zgodności struktur 1. poziomu. Pełna zgodność zachodzi jedynie w przypadku wydziału prawa (poza Sorbonne, gdzie nie ma studiów prawniczych) oraz w matematyce i informatyce, a także fizyce między UW a Heidelbergiem (w Pradze matematyka, informatyka i fizyka tworzą jeden wydział). Wydziały UW w obecnym kształcie na ogół nie mają swoich odpowiedników w pozostałych uczelniach 4EU; podobnie pozostałe uczelnie między sobą.

Podobieństwa pod względem zakresu merytorycznego są znacznie wyraźniejsze, jeśli przejść do 2. poziomu podziału, czyli departamentów, instytutów lub katedr. Rozpatrzmy jako przykład strukturę najszerszego wydziału, a mianowicie Arts & Humanities (Faculté des Lettres) w Sorbonne. W pierwszej kolumnie tabeli 3. wymieniono unité de formation et de recherche (UFR) wchodzące w skład tego wydziału i ich odpowiedniki w pozostałych uczelniach partnerskich. W nawiasach podano wydział (jednostkę 1. poziomu), w skład której wchodzi dana jednostka.

Tabela 3.

Jednostki naukowo-dydaktyczne (UFR) w Arts & Humanities w Sorbonne i ich odpowiedniki w 4EU			
Sorbonne Universite	Universität Heidelberg	Karlova Univerzitet	Uniwersytet Warszawski
Art et archéologie	Institut für Europäische Kunst- geschichte (Philosophische Fak.)	Institute of Classical Archaeology (Fac. of Arts)	Instytut Archeologii (Wydz. Historyczny)
		Department of Archaeology (Fac. of Arts)	
		Department of Art History (Fac. of Arts)	Instytut Historii Sztuki (Wydz. Historyczny)
Musique et Musicologie	Musikwissenschaftliches Seminar (Philosophische Fak.)	Department of Musicology (Fac. of Arts)	Instytut Muzykologii (Wydz. Historyczny)
Etudes anglophones	Anglistische Seminar (Neuphilologische Fak.)	Department of Anglophone Literatures and Cultures Depart- ment of English Language and ELT Methodology (Fac. of Arts)	Instytut Anglistyki (Wydz. Neofilologii)
			Instytut Ameryk i Europy
Etudes arabes et hébraïques	Seminar für Sprachen und Kulturen des Vorderen Orients (Philosophi- sche Fak.)	Czech Institute of Egyptology (Fac. of Arts)	Katedra Arabistyki i Islamistyki (Wydz. Orientalistyczny)
			Zakład Hebraistyki (Wydz. Orientalistyczny)
Etudes germaniques et nordiques	Germanistische Seminar (Neuphilologische Fak.)	Department of Germanic Studies (Fac. of Arts)	Instytut Germanistyki (Wydz. Neofilologii)
	Institut für Deutsch als Fremd-sprachenphilologie (Neuphilologische Fak.)		Katedra Językoznawstwa Ogól- nego, Wschodnioazjatyckiego Porównawczego i Bałtytyki (Wydz. Polonistyki)
			Instytut Hungarystyki (Wydz. Neofilologii)
Etudes Ibériques et Latino-améri- caines	Romanisches Seminar (Neuphilologische Fak.)	Department of Romance Studies (Fac. of Arts)	Instytut Iberystyki (Wydz. Neofilologii)
Etudes italiennes			d. CESLA (OSA)
Etudes slaves	Slavisches Institut (Neuphilologische Fak.)	Department of South Slavonic and Balkan Studies (Fac. of Arts)	Katedra Italianistyki (Wydz. Neofilologii)
			Instytut Sławistyki Zach. i Płd. (Wydz. Polonistyki)
			Instytut Literatury Polskiej (Wydz. Polonistyki)
			Instytut Języka Polskiego (Wydz. Polonistyki)
			Instytut Polonistyki Stosowanej (Wydz. Polonistyki)
		Department of Czech and Comparative Literature (Fac. of Arts)	Instytut Kultury Polskiej (Wydz. Polonistyki)
			Instytut Rusycystyki (WLS)
			Katedra Białorusinistyki (WLS)
			Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej (Wydz. Lingwistyki Stosowanej)
			Katedra Ukrainistyki (WLS)
Langues étrangères appliquées (LEA)			Instytut Lingwistyki Stosowanej (WLS)
	Institut für Computerlinguistik (Neuphilologische Fak.)	Department of Linguistics (Fac. of Arts)	Katedra Lingwistyki Formalnej (Wydz. Neofilologii)
Grec	Seminar für Klassische Philologie (Philosophische Fak.)	Department of Greek and Latin Studies (Fac. of Arts)	Instytut Filologii Klasycznej (Wydz. Polonistyki)

Langue française			Instytut Romanistyki (Wydz. Neofilologii)
Latin	Seminar für Klassische Philologie (Philosophische Fak.)	Department of Greek and Latin Studies (Fac. of Arts)	Instytut Filologii Klasycznej (Wydz. Polonistyki)
Littérature française et comparée			Instytut Romanistyki (Wydz. Neofilologii)
Géographie et aménagement	Geographisches Institut (Fak. für Chemie und Geowissenschaften)	Department of Geography (Fac. of Science)	Wydz. Geografii i Studiów Regionalnych
Histoire	Zentrum für Europäische Geschichts- und Kulturwissenschaften (Philosophische Fak.)	Department of General History (Fac. of Arts) Department of Czech History (Fac. of Arts) Department of Auxiliary Historical Sciences and Archive Studies (Fac. of Arts)	Instytut Historyczny (Wydz. Historyczny)
Institut de recherche sur les civilisations de l'Occident moderne (IRCOM)			Instytut Ameryk i Europy
Philosophie	Philosophisches Seminar (Philosophische Fak.)	Department of Philosophy and Religious Studies (Fac. of Arts)	Instytut Filozofii (WFis)
Sociologie et informatique pour les sciences humaines	Max-Weber-Institut für Soziologie (Fakultät für Wirtschafts- und Sozialwissenschaften)	Department of Sociology (Fac. of Social Sciences)	Instytut Socjologii (WFis) Inst. Stos. Nauk Społ. (WSNSiR)
Information et communication (CELSA)			Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii
Ecole Supérieure du Professorat et de l'Education	Institut für Bildungswissenschaft		Wydział Pedagogiczny
24 jednostki	16 jednostek	20 jednostek	32 jednostki

W tabeli 3. jasno widać, że wśród jednostek 2. poziomu podziału istnieje znacznie lepsza merytoryczna zgodność niż na poziomie jednostek 1. poziomu, a nawet, poza Heidelbergiem, liczba jednostek jest zbliżona.

Warto może jeszcze wspomnieć University of Cambridge, który posiada klarowną strukturę trzystopniową: schools/faculties/departments. Te ostatnie czasem dzielą się na centres. Uniwersytet w Cambridge pokrywa spektrum dyscyplin szersze niż uczelnie 4EU. Szkoły (schools) to: Arts and Humanities, Biological Sciences, Clinical Medicine, Humanities and Social Sciences, Physical Sciences, and Technology. Znowu jednostki 1. poziomu podziału nie są porównywalne z wydziałami UW, ale na 3. poziomie (department), a czasem 2. (faculties) zgodności są oczywiste. Podobnie rzecz się ma w zestawieniu z uniwersytetami amerykańskimi, gdzie departments odpowiadające merytorycznie jednostkom z tabeli 2. są zorganizowane w bardzo różnej wielkości „paczki” o nazwie „school”, „college” lub „division”¹².

W badanych uczelniach jednostki 2. poziomu podziału skupiają na ogół grono pracowników, których zainteresowania badawcze mieszczą się w jednej dyscyplinie naukowej lub w dyscyplinach pokrewnych. Istnienie i poziom naukowy takich jednostek powinny być troską władz uniwersytetu (a nie tylko pracowników danej jednostki), trudno bowiem sobie wyobrazić uniwersytet bez instytutu (departamentu, URF itp.) filozofii, geologii, historii, informatyki czy matematyki.

Utrwalanie rozdrobnionej struktury merytorycznej nie jest celowe, bo jednostki stają się zbyt małe, podatne na negatywne skutki zmian kierunków badań i składu osobowego. Ponadto zasady demokracji akademickiej stosowane w bardzo małych jednostkach prowadzą do niezręcznych sytuacji. Optymalną wielkością jednostek 2. podziału wydaje się być około 25-75 pracowników badawczo-dydaktycznych. W realiach UW to często instytuty są „małymi ojczyznami”, z którymi identyfikują się pracownicy. Uważam, że w nowej strukturze organizacyjnej uniwersytetu rola instytutów powinna wzrosnąć, a osoby nimi kierujące powinny być ważnymi

uczestnikami debaty o przyszłości UW pod rządami ustawy 2.0.

MAŁE OJCZYZNY

Proponuję uznać instytuty (lub katedry, jeśli są dostatecznie liczne, czy też całe obecne wydziały, jeśli nie są zbyt liczne) za „atomy” trwałej struktury organizacyjnej UW, a nowe wyższe struktury organizacyjne, które mogą nazywać się wydziałami, szkołami lub kolegiatami, tworzyć oddolnie. Zróbmy doświadczenie myślowe: obecne wydziały przestają istnieć, a wchodzące w ich skład jednostki obecnego 2. poziomu podziału, czyli instytuty lub katedry (o ile są dostatecznie duże) otrzymują swobodę łączenia się w „nowowydziały”. Przesłanką do utworzenia przez kilka instytutów „nowowydziału” może być pokrewieństwo merytoryczne badań, wspólne zasoby materialne (wspólna siedziba, aparatura, laboratoria, biblioteki itp.), prowadzenie szkoły doktorskiej itp. Jest chyba oczywiste, że stworzenie „nowowydziału” składającego się z instytutów reprezentujących różne dyscypliny (czy nawet dziedziny) zlokalizowanych w różnych miejscach nie ma sensu. Z drugiej strony można zasadnie

pytać o sens istnienia odrębnych jednostek 1. poziomu podziału reprezentujących tę samą (bardzo szeroką) dyscyplinę naukową, między którymi odbywają się duże przepływy studentów i na dodatek zlokalizowanych we wspólnym gmachu. Można wprowadzić pewne mechanizmy zachęcające instytuty do łączenia się w większe „nowowydziały”. Instytuty, które nie zdecydują się na „federalizację” w ramach „nowowydziałów”, będą jednostkami 1. poziomu podziału. Przez pewną analogię do ustawy 2.0 proponuję przyjąć, że z perspektywy centrali UW będą widoczne jedynie jednostki 1. i 2. poziomu podziału, pod warunkiem, że jest w nich zatrudnionych co najmniej 25 pełnoetatowych nauczycieli akademickich. Statut nie powinien przewidywać tworzenia mniejszych jednostek naukowo-dydaktycznych jako elementów struktury UW, pozostawiając ewentualne tworzenie takich jednostek decyzji władz odpowiedniej jednostki 1. poziomu podziału, a powoływanie ich kierowników władzom tych jednostek. Małe jednostki powinny mieć charakter projektowy i być tworzone na określony okres (np. 5 lat), po którym na podstawie ewaluacji podejmowana będzie decyzja o przedłużeniu na kolejny okres.

Nie należy dopuszczać do rozdrabniania struktury organizacyjnej, co niestety dzieje się na niektórych wydziałach. Tendencja zastępowania instytutów przez sieci specjalistycznych katedr powinna być zatrzymana. Nie chodzi tu o nazwy, lecz o wielkość i charakter jednostek. „Wsobny chów”, na którym wciąż opiera się rekrutacja nauczycieli akademickich, grozi pozostawianiem pracowników w tym samym wąskim personalnym układzie hierarchicznym, praktycznie od studiów przez całe życie zawodowe. Będzie wzrastał nacisk na tworzenie nowych katedr, zapewne też o egzotycznych nazwach, bo będzie to jedyną drogą do usamodzielnienia się. Większe jednostki organizacyjne dają pracownikom więcej osobistej swobody wyboru kierunku badań.

Podkreśliśmy, że pod rządami ustawy 2.0 „nowowydziały” będą miały zupełnie inny, bardziej techniczny charakter. Znikną formalne powody grupowania instytutów w „nowowydziały” – mogą stać się nieaktualne obawy związane z łączeniem dotychczasowych wydziałów w większe „nowowydziały”. Instytuty powinny posiadać znaczny zakres autonomii merytorycznej, być widoczne z perspektywy centrali UW. W zakresie badań naukowych nadzór nad działalnością instytutu powinny sprawować rady dyscyplin, a działalności dydaktycznej organy powołane do prowadzenia kierunków studiów. Można rozważyć stworzenie nowych stanowisk rektorów ds. poszczególnych dziedzin nauki

– takie rozwiązanie byłoby także ustrojowym otwarciem drzwi do pogłębienia związku z medykami zapoczątkowanego stworzeniem federacji³.

RADY DYSCYPLIN I KIERUNKÓW STUDIÓW

Kwestie dotyczące organizacji nadawania stopni i tytułów oraz dydaktyki zostały obszernie omówione w materiałach odpowiednich think tanków, wzbogaconych o wkład zespołu rektorskiego, dostępnych członkom społeczności UW na stronie www.uw.edu.pl/universytet/uw-a-nowa-ustawa. Tu przedstawiam jedynie pewne dane i aspekty organizacyjne.

W ustawie 2.0 prawo nadawania stopni zostało powiązane z wynikami ewaluacji badań w poszczególnych dyscyplinach. Obecnie próg ewaluacji dla dyscypliny – a więc co najmniej 12 badaczy – UW przekracza w ok. 20 dyscyplinach. Liczba badaczy w poszczególnych dyscyplinach jest bardzo różna: od kilkunastu do kilkuset, mediana wynosi ok. 150, a najliczniejsza dyscyplina to „nauki filologiczne”, w zakresie której prowadzi badania ok. 17% kadry badawczo-dydaktycznej UW. Ustawa 2.0 przewiduje, że „Statut może określić tylko jeden organ w zakresie danej dyscypliny, a w przypadku uczelni spełniającej warunek, o którym mowa w art. 185 ust. 3 [połowa dyscyplin A lub B+ w ramach dziedziny] – w zakresie danej dziedziny” (art. 28 ust. 4), więc UW musi powołać nie więcej niż 23 rady. Ich liczba zapewne będzie mniejsza, bo ustawa dopuszcza jedną radę dla kilku dyscyplin. Zapewne fizycy i astronomowie zadowolą się jedną radą, także informatycy i matematycy. O mniej znanych mi dyscyplinach nie będę się konkretnie wypowiadał. Statutowe zasady tworzenia tych rad muszą uwzględniać udział w nich przedstawicieli dyscypliny niezależnie od jednostki organizacyjnej, w której są zatrudnieni. Proponuję przyjęcie zasady, że członkami rady dyscypliny są wszyscy reprezentujący tę dyscyplinę habilitowani i pełnozatrudnieni pracownicy UW, którzy nie przekroczyli wieku emerytalnego⁴. Pozwoli to zachować liczebność rad nie większą niż liczebność dotychczasowych rad wydziałów. Taka zasada ma tę wielką zaletę, że unika się kłopotliwego procesu wyborczego, a jednocześnie zapewnia najlepsze kompetencje merytoryczne. Rady dziedzin mogłyby składać się z przedstawicieli wybranych przez rady dyscyplin wchodzących w skład dziedziny. Proponuję, aby obsługę organizacyjną rady dyscyplin sprawowała wskazana przez rektora (lub senat) jednostka organizacyjna 1. podziału – najlepiej „nowowydział” skupiający wiele instytutów prowadzących badania w danej dyscyplinie. W ten sposób posiadane *know-how* w zakresie

prowadzenia przewodów dotyczących stopni i tytułów naukowych zostanie dobrze wykorzystane. Ponieważ jesteśmy przywiązani do tytułu dziekana, proponuję, aby przewodniczący rady dyscypliny nosił taki tytuł, np. dziekan filozofii lub nauk fizycznych.

RADY KIERUNKÓW STUDIÓW

Prowadzenie studiów jest ogromnym przedsięwzięciem organizacyjno-logistycznym, w którym należy wyróżnić kilka grup zadań o charakterze merytorycznym i organizacyjnym:

- » ułożenie programu, monitorowanie jego realizacji,
- » ustalanie limitów przyjęć,
- » rozliczanie studentów z realizacji programu,
- » organizacja zajęć dydaktycznych wchodzących w skład programu.

Kwestie programowe powinny leżeć w gestii rady kierunku (lub kilku kierunków), w skład której wchodzi przedstawiciele merytorycznie właściwych instytutów, studentów oraz delegaci centrali UW (np. przedstawiciele rady kolegium), których zadaniem jest dbałość o spójność programów. Rada określa przedmioty wchodzące w skład programu i wyznacza instytut odpowiedzialny za obsadę, który z kolei wyznacza prowadzących i rozlicza ich z wykonania zadań dydaktycznych. Obsługę administracyjną rady kierunku studiów proponuję powierzać, podobnie jak w przypadku rady dyscypliny, jednej z jednostek organizacyjnych 1. poziomu podziału. Formalne rozliczanie studentów z realizacji programów (czyli zaliczenia przewidzianych planem studiów przedmiotów) mogłyby przejąć Biura Obsługi Studentów obsługujące studentów wielu kierunków (np. usytuowane na odpowiednich kampusach). Już dziś sekretariaty MISMaP i MISH obsługują studentów realizujących bardzo zróżnicowane plany studiów – można skorzystać z tych doświadczeń.

Charakter i ramy artykułu w piśmie „UW” nie pozwalają ani na bardziej szczegółowe omówienie przedstawionych propozycji ani odniesienie się do innych ważnych zagadnień organizacji UW. Publikuję go z przekonaniem, że wnosi do debaty na temat implementacji na UW przepisów ustawy 2.0. sposób myślenia na dotąd w niej nieobecny.

¹ Więcej w artykule *W oczekiwaniu na pilotaż w nr 4(87) pisma „UW”*.

² Podobne analizy dotyczące także Oxfordu, Harvardu i Stanfordu przedstawił latem 2017 r. „małemu senatowi UW” dziekan WFIS prof. Mieszko Tałasiewicz.

³ Więcej na s. 6–7 tego numeru pisma „UW”.

⁴ Na mocy ustawy 2.0 art. 190 ust. 4 są to osoby mogące być promotorami w przewodach doktorskich.



BIBLIOTEKA BLISKO CZYTELNIKÓW

Z Anną Wołodko, nową dyrektorką Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, rozmawia Anna Korzekwa-Józefowicz.

Anna Korzekwa-Józefowicz: Podobno dwadzieścia sześć lat temu, gdy starałaś się o pracę w BUW, na rozmowie kwalifikacyjnej powiedziałaś, że potrzebujesz pracy, w której mogłabyś czytać książki. Zakładam jednak, że w pracy nie czytałaś. Tym bardziej nie możesz sobie na to pozwolić teraz. Gdzie czyta dyrektorka BUW i jakie to są lektury?

Anna Wołodko: Korzystam z komunikacji miejskiej, czytam w autobusach. Akurat skończyłam czytać książkę na temat zarządzania jakością w bibliotece. Zwykle jednak czytam w rytmie nagród literackich. Gdy pojawiają się nominacje do Nagrody Literackiej Gdynia, Angelusa czy Nike, staram się czytać wszystkie wyróżnione książki. A gdy nagrody są rozdane, wracam do kryminałów. Czytam np. Elizabeth George, amerykańską autorkę, która pisze o brytyjskim detektywie.

Gdy 1 lipca rozpoczynając urzędowanie jako dyrektorka BUW, dr Henryk Holender, jeden z Twoich poprzedników na tym stanowisku, zadedykował Ci słowa, które sam usłyszał na początku urzędowania „czego pan/pani nie zrobi na początku, to już raczej w ogóle nie zrobi”.

Henryk Holender to dla mnie postać bardzo ważna. Większości rzeczy ważnych o bibliotekach, o tym zawodzie, dowiedziałam się właśnie od niego. Bardzo sobie cenię jego opinie, ale z tą akurat się nie zgadzam. Zmianą trzeba odpowiednio zarządzić – trzeba ją zaplanować i przekonać do niej ludzi.

Mam poczucie, że po tylu latach pracy ja bibliotekę dobrze znam, ale znam ją trochę z innej perspektywy niż teraz. Obejrzenie jej z mojej obecnej pozycji musi mi zająć trochę czasu.

Na razie skompletowałam zespół wicedyrektorów. Dużo czasu pochłaniają też projekty rozpoczęte jeszcze przez moją poprzedniczkę, takie jak wdrożenie RFID – systemu radiowej identyfikacji zbiorów, dzięki któremu będzie możliwe m.in. wprowadzenie samoobsługowych wypożyczeń i zwrotów.

Generalnie Biblioteka Uniwersytecka – tak jak uniwersytet, którego jest częścią – jest instytucją pewnej ciągłości. Tu się nic nie wydarzy takiego, żebyśmy zaburzyli poczucie bezpieczeństwa u naszej publiczności. Biblioteka będzie czynna nie krócej niż jest do tej pory, będzie wypożyczać książki, będzie udostępniać zbiory elektroniczne, będzie proponować różnego rodzaju usługi.

Ale wygrałaś w konkursie na dyrektora dlatego, że zaproponowałaś trochę inne spojrzenie na rolę i funkcjonowanie BUW. Nie startowałaś przecież z programem: „żeby było, tak jak było”.

Mam takie przekonanie, że uniwersytet potrzebuje biblioteki przede wszystkim jako solidnego zaplecza dla własnych badań i kształcenia. Gdybym miała streścić swój program, z którym startowałam w konkursie do jednego zdania, to: chciałam, żeby uniwersytet miał bibliotekę na jaką zasługuje, uwzględniając jego potencjał i aspiracje.

Jaka to więc biblioteka?

Nie ma jednej odpowiedzi, która byłaby aktualna przez długie lata. Trzeba się stale wsłuchiwać w potrzeby uniwersytetu i trzeba je badać. My takie badania robimy, ale w bardzo ograniczonym zakresie i w moim przekonaniu w niewystarczającym stopniu wyciągamy wnioski z ich wyników.



Anna Wołodko pracuje w Bibliotece Uniwersyteckiej od lat 90., od 1 lipca tego roku jest jej dyrektorem. Jest bibliotekarzem dyplomowanym. Była m.in. sekretarzem naukowym, koordynowała współpracę krajową i zagraniczną oraz udział pracowników biblioteki w życiu naukowym. Brała udział w licznych wyjazdach stażowych m.in. do bibliotek w Cardiff, Glasgow, Londynie, Madrycie i Florencji.

Zgodnie ze Statutem UW dyrektora BUW powołuje rektor spośród kandydatów wyłonionych w drodze konkursu, po zasięgnięciu opinii Senatu i Rady Bibliotecznej. Kadencja dyrektora trwa pięć lat.

Dyrektor BUW kieruje biblioteką główną oraz koordynuje działalność systemu biblioteczno-informacyjnego uniwersytetu, który tworzy BUW i 41 bibliotek wydziałowych.

Anna Wołodko zastąpiła na stanowisku dyrektora dr hab. Jolantę Talbierską.

Mam takie przekonanie, że uniwersytet potrzebuje biblioteki przede wszystkim jako solidnego zaplecza dla własnych badań i kształcenia. Gdybym miała streścić swój program, z którym startowałam w konkursie do jednego zdania, to: chciałabym, żeby uniwersytet miał bibliotekę na jaką zasługuje, uwzględniając jego potencjał i aspiracje.

ANNA WOŁODKO

W ankietach, które wcześniej prowadziłyśmy, w ogóle nie pojawia się np. wątek, który bardzo ogólnie można nazwać działalnością kulturotwórczą BUW. Mierzylismy się przez lata całe z prośbami o udostępnianie biblioteki na różnego rodzaju gale. Ale nasi czytelnicy takiej działalności od nas nie oczekują. Wszelkie takie inicjatywy są dla nich utrudnieniem. Zwykle oznaczają zamknięcie biblioteki na cały dzień.

Dlatego tego typu wydarzenia bym redukowałam, choć one i tak będą. Regularnie gościemy np. nagrodę Nike. Bardzo fajną inicjatywą są „Koncerty lipcowe w BUW”, na które zapraszamy interesujących wykonawców i które ściągają bardzo liczną publiczność, a do tego odbywają się w czasie, gdy biblioteka i tak jest nieczynna.

Wyobrażasz sobie, że Biblioteka Uniwersytecka może być otwarta przez 24 godziny siedem dni w tygodniu?

Tak, choć nie mogłoby się to odbywać kosztem wydłużenia pracy naszych pracowników.

W czasie akcji „BUW dla sów”, gdy biblioteka funkcjonuje w zbliżonym systemie, widać, że to czego nasi czytelnicy najbardziej potrzebują, to miejsce do pracy. Wielu z nich przychodzi z własnymi materiałami. Do dyspozycji mają też cały wolny dostęp. I żadnym problemem nie jest dla nich fakt, że zamknięta jest wtedy wypożyczalnia.

Do rozważenia więc są takie scenariusze, że udostępniamy BUW jako miejsce, z otwartym wolnym dostępem, przez całą dobę.

W najbliższym czasie zresztą będziemy mieli urządzenia umożliwiające samoobsługowe wypożyczanie i oddawanie książek, więc będzie można także z nich korzystać o dowolnej porze.

Podejrzewam, że nie będzie takie istotne dla czytelników, że w nocy nie będzie można poprosić pracownika Informatarium o instrukcję korzystania ze zbiorów.

„Biblioteka jest laboratorium naukowym dla humanistów. Zadbaliśmy o laboratoria innych dyscyplin, a nie zadbaliśmy o laboratoria dla humanistów” – mówił kilka miesięcy temu dla PAP prof. Łukasz Niesiołowski-Spanò, dyrektor IH UW. Odnieśmy to do BUW.

Na pewno zbiory naszej biblioteki nie spełniają wszystkich oczekiwań. To jest ważny problem, z którym chciałabym się zmierzyć. Biblioteka nie może się poddawać.

Jeśli czytelnik przyjdzie do nas po rzecz, której potrzebuje – książkę, czasopismo, bazę danych – a my nie mamy jej w swoich zbiorach, to biblioteka powinna zrobić wszystko, żeby mógł on do wskazanego tekstu dotrzeć. I tu są różne rozwiązania. W odniesieniu do zbiorów elektronicznych wdramy teraz model PDA – Patron Driven Acquisition. De facto to czytelnik będzie podejmował decyzję, jaką e-książkę zakupimy i ten zakup będzie możliwy bardzo szybko. Reklamujemy tę nowość hasłem „Zakup decyzją czytelnika”.

Ponadto, jeśli jakiegoś tradycyjnego wydawnictwa brakuje w naszych zbiorach, można nam zgłosić taką potrzebę. Nigdy nie lekceważymy takich zgłoszeń, co nie oznacza, że na wszystkie książki nas stać.

Bardzo bym chciała, żeby mocniej zaistniała w świadomości wszystkich wypożyczalnia międzybiblioteczna. Jeśli jakiejś pozycji nie mamy, to np. z katalogu NUKAT bardzo łatwo jest uzyskać informację, które polskie biblioteki ją mają i można tę książkę bez większych problemów i w niedługim czasie ściągnąć. Jeżeli pozycji nie ma w Polsce, to wypożyczalnia biblioteczna może doradzić, z której europejskiej biblioteki możemy ją sprowadzić na zamówienie.

Takie działania są zresztą podejmowane od lat, ale nadal na bardzo małą skalę.

Biblioteka Uniwersytecka w liczbach*

- » Czytelnicy – **164,5 tys.** – w tym 40% z UW i 60% spoza uczelni
- » Pracownicy – blisko **250** osób
- » Zbiory drukowane – ponad **3,3 mln** (ponad 6 mln razem z bibliotekami wydziałowymi)
- » **3,4 mln** pobrań zbiorów elektronicznych w 2017 roku
- » Siedziba (od **1999** roku, choć wciąż nazywana jest „nową Biblioteką”) – gmach przy ul. Dobrej 56/66

* Dane z grudnia 2017 roku

Biblioteka to też usługi.

I tu bardzo bym nie chciała zepsuć czegoś, co się dobrze rozwija. BUW ma bardzo dobrą ofertę szkoleniową dla bardzo różnorodnej publiczności.

Szkolimy pracowników i studentów – zaczynając od studentów pierwszego roku – jak pisać poprawnie różnorodne teksty, jak poprawnie cytować, jak sporządzać przypisy i bibliografię załącznikową, jak uniknąć popełnienia plagiatu. Organizujemy sami i współpracujemy z bibliotekami wydziałowymi przy organizacji szkoleń z korzystania z biblioteki.

BUW pomaga zakładać też identyfikatory ORCID, które służą do odróżniania naukowców w zasobach elektronicznych, robi analizy bibliometryczne, które jak wiadomo są bardzo rozwojową ścieżką, bo od poziomu wskaźników wkrótce będzie zależała ocena pracownika, dyscypliny i w konsekwencji uczelni.

Rola dyrektora BUW nie ogranicza się do kierowania biblioteką główną. Zgodnie ze Statutem UW szef BUW koordynuje także działalność systemu biblioteczno-informacyjnego. Na UW mamy w tej chwili 41 bibliotek wydziałowych.

To najtrudniejsza część zadań dyrektora. Biblioteki są w strukturze wydziałów i podlegają dziekanom, a także przez wydziały są finansowane, więc nadzór dyrektora BUW nad bibliotekami wydziałowymi jest symboliczny.

Stąd, że dyrektor BUW jest tak słabo umocowany, bierze się np. wielość systemów bibliotecznych. Do niedawna mieliśmy wiele bibliotek wydziałowych, które miały inne systemy niż BUW i to właściwie od poglądów bibliotekarza wydziałowego i od decyzji dziekana zależało, czy i w jakim stopniu biblioteka będzie z nami współpracować.

Ostatnio na szczęście to się bardzo poprawiło. W tej chwili poza systemem wspólnego katalogu są już tylko dwie biblioteki UW. Ale to są lata pracy moich poprzedników w BUW, którzy przekonali, że warto się włączyć do tworzenia wspólnego katalogu

bibliotek UW i do systemu wypożyczeń międzywydziałowych.

Nadal jednak poziom integracji bibliotek wydziałowych z BUW jest bardzo różny i używanie nawet pojęcia „system” w odniesieniu do bibliotek UW jest trochę nadużyciem. System to spójna i efektywna całość. Tymczasem tutaj tak naprawdę działają w niektórych miejscach niektóre elementy tego systemu. Z punktu widzenia użytkownika na razie wygląda to tak, że w różnych bibliotekach spotyka się z różnymi katalogami, regulaminami, godzinami otwarcia i każdej biblioteki musi się nauczyć na nowo.

A może nie potrzebujemy tak wielu bibliotek, może z części można zrezygnować, a wartościowe zbiory i pracowników przenieść do BUW?

Szacuje się, że przestrzenie magazynowe BUW – już przy obecnej liczbie wpływów produkcji wydawniczej – zapewnią się za jakieś 5 lat, więc nawet z tego powodu nie byłoby to rozwiązanie możliwe do wprowadzenia. Inna rzecz, że nie byłoby to też wskazane.

Przed wszystkim dlatego, że biblioteki powinny być blisko swoich czytelników. Dobrze by było, żeby nie było wydziałów bez bibliotek. A czy będą one organizacyjne części wydziałów, czy powinny być niejako „filiami” BUW – to są scenariusze do rozważenia. Na razie każde wchodzenie w szczegóły integracji to już jest bardzo wrażliwy obszar.

Czeka nas dyskusja o reformie systemu bibliotecznego?

Rozmowy zaczęły się już jakiś czas temu. W zeszłym roku powstał projekt mojej poprzedniczki, dyrektor Jolanty Talbierskiej, proponujący stworzenie bibliotek kampusowych. Później powstał kontrprojekt przygotowany przez biblioteki wydziałowe, który zakładał powstanie BCN-ów – bibliotecznych centrów nauk humanistycznych, społecznych i matematyczno-przyrodniczych. A w czerwcu powstał dokument komisji rady bibliotecznej, w którym mowa głównie o polityce gromadzenia zbiorów, regula-

minach udostępniania oraz jakości usług. To są takie cegiełki, z których chcielibyśmy ten nowy obraz systemu budować. Ale to, jak docelowo będzie wyglądać struktura systemu biblioteczno-informacyjnego, jest kwestią otwartą.

Z mojego punktu widzenia zagadnienia bardzo ważne to np. dostępność bibliotek. Jeśli uniwersytet kładzie nacisk na interdyscyplinarność – a jest o tym mowa we wszystkich dokumentach strategicznych – to dostępność wszystkich bibliotek dla wszystkich użytkowników jest kluczowa.

Musimy rozmawiać też o finansowaniu. Jeśli byłby jeden strumień finansowania, to możemy racjonalnie zaplanować działalność związaną z opracowaniem zbiorów, a niedostatki opracowania są bolesną częścią tego systemu. W BUW mamy opracowane komputerowo jakieś 20% zbiorów. Gdybyśmy chcieli mieć wszystkie nasze zbiory w systemie, to jest to praca, która przekracza mój horyzont czasowy, to się nie wydarzy za mojego życia zawodowego.

Większa integracja bibliotek oznaczałaby, że możemy pewnie rzeczy systemowo planować – dla całości, a nie w każdej bibliotece z osobna.

Finowie na 100-lecie niepodległości wybudowali sobie piękną bibliotekę w Helsinkach. Żałujesz, że w Polsce nie było takich pomysłów?

Uważam budynki użyteczności publicznej za najlepszą formę pomników. Ale właściwie mieliśmy podobnie – z powodu odzyskania niepodległości w 1989 r. wybudowaliśmy sobie BUW. Przecież to dzięki decyzji premiera Tadeusza Mazowieckiego, aby dochody z wynajmu gmachu byłego KC PZPR przeznaczyć na budowę nowej siedziby biblioteki, możliwe było powstanie tego budynku i rozpoczęcie zupełnie nowego etapu w naszej działalności.

Mniej formalny charakter tej rozmowy wynika z faktu, że znamy się i współpracowaliśmy przy różnych uniwersyteckich projektach od kilkunastu lat.

LAUREACI NAGRODY DLA NAJLEPSZYCH DYDAKTYKÓW

Ich zajęcia są wysoko oceniane przez studentów. W swojej pracy wykorzystują nowatorskie metody. Popularyzują naukę, uczestnicząc m.in. w dniach otwartych uczelni czy Festiwalu Nauki. Już po raz trzeci rektor UW wyróżnił najlepszych nauczycieli akademickich na uniwersytecie. Nagrodę dydaktyczną otrzymali dr Danuta Solecka z Wydziału Biologii oraz dr Agata Komendant-Brodowska i dr Filip Kawczyński z Wydziału Filozofii i Socjologii.

Nagroda dydaktyczna rektora Uniwersytetu Warszawskiego jest jedną z inicjatyw, za pomocą której uczelnia wspiera swoich najlepszych pracowników. Została ustanowiona w 2015 roku. Wyróżnienie przyznawane jest w trzech obszarach nauk: przyrodniczych i ścisłych, społecznych oraz humanistycznych. Kandydatów mogą zgłaszać dziekani i kierownicy innych jednostek prowadzących studia. Laureatem nagrody może zostać nauczyciel akademicki, który w pracy ze studentami wykorzystuje nowatorskie metody nauczania. Kandydatury są oceniane przez komisję nagrody dydaktycznej, której przewodniczy prorektor ds. studentów i jakości kształcenia, a zasiadają w niej m.in. przedstawiciele studentów i doktorantów.

UNIwersytet, który daje możliwości

– Dzięki nagrodzie dowiadujemy się, że na uniwersytecie działają osoby, które robią coś naprawdę dobrego – prowadzą zajęcia w niebanalny sposób, włączając studentów w różnego rodzaju projekty naukowe. Ich dydaktyka jest dostrzegana na wydziale i postrzegana jako symbol idących zmian. Chcemy promować te osoby i ich sposób prowadzenia zajęć. Być może są to koncepcje, które pokazane całej społeczności, znajdą bardziej powszechne zastosowanie – mówi prof. Jolanta Chojińska-Mika, prorektor ds. studentów i jakości kształcenia.

Do tegorocznej edycji nagrody dydaktycznej zgłoszono dziesięcioro badaczy. Komisja nagrody wybrała troje z nich: dr Danutę Solecką z Wydziału Biologii, dr Agatę Komendant-Brodowską oraz dr. Filipa Kawczyńskiego z Wydziału Filozofii i Socjologii.

– Osoby te mają nie tylko umiejętności i temperament wykładowcy akademickiego, ale także tworzą pewne mosty z otoczeniem społecznym. Wychodzą poza uniwersytet. Różnorodność działań to cecha charakterystyczna wszystkich laureatów. Wspierają rozwój studentów i ich inicjatywy, jednocześnie stawiając wysokie wymagania. Dobry uniwersytet powinien dawać studentom możliwości, narzędzia, wsparcie i nie podcinać im skrzydeł. Nagrodzeni nauczyciele akademicy doskonale to rozumieją – wyjaśnia prorektor.

O BIOLOGII „PO LUDZKU”

– Uczę tak, jak sama chciałabym być uczona. Staram się, z szacunku i sympatii dla studentów, doskonalić sposoby prowadzenia zajęć. Dużo na temat uczenia czytam, ale także podpatruję wielu nauczycieli, z którymi się zetknęłam, zaczynając od moich rodziców, wykładowców na studiach, a na kolegach i koleżankach kończąc, i „pożyczam” to, co wydaje mi się najlepsze. Potem staram się złożyć wszystko w całość. Mam nadzieję, że dokładam do tego odrobinę siebie i że powstaje coś solidnego, trwałego, a jednocześnie barwnego, pełnego ciekawostek – coś, co zapada w pamięć – mówi dr Danuta Solecka, laureatka nagrody dydaktycznej. – Z przyjemnością wspominam spotkanie po wielu latach z moją studentką, która powiedziała, że wciąż gdy je truskawki, przypomina sobie moje zajęcia i dostrzega objawy starzenia się roślin – dodaje.

Dr Danuta Solecka otrzymała wyróżnienie w obszarze nauk przyrodniczych i ścisłych. Na co dzień pracuje w Instytucie Biologii Eksperymentalnej i Biotechnologii Roślin. Jej zajęcia są bardzo wysoko oceniane przez studentów. Jest koordynatorem projektu zwiększającego kompetencje studentów wydziałów przyrodniczych UW i Wydziału Chemii PW finansowanego z programu POWER. Jest popularyzatorką nauki. Bierze udział m.in. w Festiwalu Nauki, Nocy Biologów czy „Dniu Badyła”.

– Na Wydziale Biologii koordynuję „Dzień Badyła”, czyli Dzień Fascynującego Świata Roślin. Pokazujemy i tłumaczymy osiągnięcia nauki, aby ludzie, od bardzo młodych do bardzo dojrzałych, mogli dowiadywać się czegoś nowego, ciekawego, fascynującego. I, co najważniejsze, zrozumieć, że nie jest to wiedza oderwana od życia, ale taka, która dotyczy nas wszystkich, także nienaukowców. Moim ulubionym przykładem jest zastosowanie „ewaluacji stężenia kwasów fenylopropanoidowych w ścianach komórkowych roślin”. Mówiąc „po ludzku”: oceniamy nieświadomie zawartość tych związków, usztywniających i wzmacniających ściany komórek, rozróżniając ziemniaki tzw. sałatkowe lub takie na purée, albo wybierając jabłka chrupiące lub dojrzałe i kruche.



Dr Danuta Solecka.



Dr Filip Kawczyński.



Dr Agata Komendant-Brodowska.

WARSZTATY Z FILOZOFII

– Dydaktyka jest dla mnie pracą. Nie traktuję jej jako dodatku do działalności naukowej, lecz jako bardzo istotny element bycia filozofem. Instytut Filozofii jest miejscem, które osobom angażującym się w dydaktykę pozwala na wiele swobody w wyborze metod nauczania. Chętnie z tej wolności korzystam – wyjaśnia dr Filip Kawczyński.

Dr Filip Kawczyński prowadzi zajęcia m.in. z filozofii języka, logiki i semiotyki logicznej. Jest głównym autorem aktualnego programu studiów filozoficznych po angielsku oraz twórcą definicji nowego rodzaju przedmiotu tutorial łączącego elementy wykładu i konwersatorium. Nagrodzony filozof jest pomysłodawcą warsztatów filozoficznych prowadzonych w języku polskim i angielskim przez pracowników IF. Są one skierowane głównie do uczniów szkół średnich, ale nie tylko. W warsztatach biorą udział studenci innych kierunków oraz wszyscy zainteresowani. W przeszłości organizował seminaria międzynarodowe.

– Wielu uczniom filozofia kojarzy się z mglistymi rozważaniami nad sensem życia, które mogą być co najwyżej miłym oderwaniem od codzienności. Z rzeczywistością ma to mniej więcej tyle wspólnego, co obraz biologa, który wyposażony w wielką lupę przechadza się po łące i w notesie zapisuje nazwy napotkanych gatunków flory i fauny. Filozofia ma bardzo istotny wpływ na to, jak codzienność postrzegamy i jak w jej ramach postępujemy. Najłatwiej dostrzec to oczywiście na przykładzie zagadnień etycznych – na warsztatach z etyki uczestnicy analizują problematyczne moralnie scenariusze, które prawdopodobnie każdy z nas zna z własnego doświadczenia. Na swoich warsztatach staram się z kolei pokazywać uczestnikom, że abstrakcyjne i często bardzo techniczne łamigłówki z zakresu filozofii języka przekładają się na zagadnienia. Z kolei opinie na temat tych zagadnień składają się na to, co każdy z nas nazywa swoim światopoglądem – dodaje laureat nagrody dydaktycznej.

NAUKA WSPÓŁDZIAŁANIA

Dr Agata Komendant-Brodowska jest adiunktem w Instytucie Socjologii. W ramach projektu dydaktycznego *Pułapki wspólnego działania w ujęciu eksperymentalnym* przygotowała grę „Garnek pełen dukatów”, której podstawą jest współdziałanie. Uczestnicy poznają czynniki ułatwiające i utrudniające wspólną pracę. W centrum jest magiczny garnek, który pomnaża wszystko, co się do niego wrzuci. Gracze podejmują decyzje dotyczące zarówno ich samych, jak również całej grupy. „Garnek pełen dukatów” opiera się na modelach pochodzących z teorii gier, matematycznej teorii podejmowania decyzji w warunkach interakcyjnych – dobrze znanej przez ekonomistów, która nadaje się również do analizy zjawisk społecznych. Nagrodzona współpracuje z badaczami z europejskich uczelni.

– Wspólnie z dr Anną Baczek-Dombi i z dr Katarzyną Abramczuk z IS stworzymy z naukowcami z holenderskiego Groningen Center for Social Complexity Studies i berlińskiego Alexander von Humboldt Institute for Internet and Society masowy otwarty kurs on-line (tzw. MOOC) o podstawach modelowania. Udało nam się pozyskać fundusze na to przedsięwzięcie z programu Erasmus+ – mówi dr Agata Komendant-Brodowska.

Socjolożka jest zaangażowana w tworzenie nowego kierunku studiów drugiego stopnia socjologia cyfrowa, który zostanie uruchomiony od października 2019 roku w ramach programu ZIP. – Umiejętności związane z *computational thinking* są coraz bardziej istotne. Jeśli pomyślimy o tym, ile danych tworzymy, ile danych jest wokół nas i że z tych „chmur danych” badacz bądź analityk musi wydobyć coś, co ma znaczenie, to tworzenie modeli interesujących nas zjawisk czy prawidłowości, może w tym bardzo pomóc – dodaje laureatka nagrody dydaktycznej.

Naukowcy, którzy zostali zgłoszeni do nagrody dydaktycznej rektora UW

Nauki humanistyczne:

- » dr Filip Kawczyński, Wydział Filozofii i Socjologii,
- » dr Agata Maria Ulanowska, Wydział Historyczny,
- » dr hab. Dorota Zdunkiewicz-Jadynak, prof. UW, Wydział Polonistyki.

Nauki społeczne:

- » dr hab. Krzysztof Klincewicz, prof. UW, Wydział Zarządzania,
- » dr Agata Komendant-Brodowska, Wydział Filozofii i Socjologii,
- » dr Przemysław Kusztalak, Wydział Nauk Ekonomicznych,
- » dr Tomasz Bartosz Lasocki, Wydział Prawa i Administracji.

Nauki ścisłe i przyrodnicze:

- » dr hab. Andrzej Dragan, Wydział Fizyki,
- » prof. Marek Orlik, Wydział Chemii,
- » dr Danuta Solecka, Wydział Biologii.



INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 2018/2019

– Przy różnych okazjach powtarzam, że na naszej uczelni nikt nie może czuć się zwolniony z zachowywania najwyższych standardów. Przyzwolenie na pozorność w pracach naukowych, choćby przez nadmiernie łagodne recenzje, zgoda na nadużycia intelektualne, łamanie standardów naukowego myślenia, uprawianie paranoi nie mającej wiele wspólnego z rzetelnością – to są praktyki, które absolutnie nie powinny mieć miejsca – mówił prof. Marcin Pałys, rektor UW 1 października w trakcie inauguracji roku akademickiego na UW. – Ale klimatu przywiązania do zasad właściwej praktyki naukowej nie da się wprowadzić z poziomu rektoratu. To jest zobowiązanie każdego pracownika naukowego, doktoranta i studenta, by tworzyć taką atmosferę – dodawał. Nagranie wystąpienia rektora jest dostępne na uniwersyteckim kanale na YouTube.



STULECIE NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI NA UW

W 2018 roku mija sto lat od odzyskania przez Polskę niepodległości. Senat uczelni 7 listopada przyjął uchwałę upamiętniającą wydarzenia i bohaterów sprzed wieku. Na UW odbywają się obchody tego święta.

Muzeum UW zorganizowało wystawę „Niepodległe uczelnie. Doktorzy *honoris causa* w Polsce w latach 1918-1939”, WNPiSM przygotował konferencję naukową „1918-2018: Polska w zmieniającym się świecie”, a WMIM przypomniał osiągnięcia międzywojennej Warszawskiej Szkoły Matematycznej podczas poświęconej jej sesji popularnonauko-

wej. Opublikowano również pracę *Geograficzno-polityczny atlas Polski. Polska w świecie współczesnym* pod redakcją prof. Marcina Solarza z WGiSR.

Tegoroczne obchody święta 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę łączą się z 202. urodzinami UW. Z tej okazji w Bibliotece Uniwersyteckiej odbyło się specjalne widowisko poetycko-muzyczne „Ta nasza wolność”. Wśród wykonawców były działające na uczelni zespoły artystyczne.

BEZ KOLEJKI PO DECYZJE W SPRAWIE STYPENDIÓW NAUKOWYCH

W listopadzie na UW rozpoczęto proces cyfrowego podpisywania decyzji administracyjnych o przyznaniu bądź nieprzyznaniu stypendiów naukowych. Dzięki niemu studenci i doktoranci UW odbierają te dokumenty w formie elektronicznej – bez konieczności stania w kolejce.

Każdego roku studenci i doktoranci składają ok. 12 tysięcy wniosków o różnego rodzaju świadczenia. Pracą związaną z procesem przyznawania stypendiów zajmuje się kilkaset osób. Zarówno studenckie, jak i doktoranckie wnioski stypendialne rozpatrywane są obecnie elektronicznie – za pośrednictwem platformy USOSweb.

– W 2015 r. razem z Pawłem Posiełnym z WMIM, jednym z autorów modułu stypendialnego w USOSweb, rozpoczęliśmy prace projektowe nad gruntownym przebudowaniem USOS i USOSweb, co w przyszłości miało umożliwić doręczanie decyzji

drogą elektroniczną – wskazują Natalia Wojciechowska i Łukasz Krawiranda odpowiedzialni za projektowanie tych systemów oraz ich wdrożenie na UW.

Stworzenie oprogramowania służącego elektronicznemu doręczaniu decyzji administracyjnych w USOSweb stało się możliwe dzięki uruchomieniu w 2017 r. projektu *e-UW – rozwój e-usług Uniwersytetu Warszawskiego związanych z edukacją* współfinansowanego ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020. Więcej informacji o projekcie znajduje się na stronie internetowej www.euslugi.uw.edu.pl.

Uruchomienie opisywanej e-usługi wiąże się z obniżeniem kosztów po stronie uczelni oraz oszczędnością czasu studentów.

CYFROWY PRZEWODNIK PO KAMPUSIE GŁÓWNYM UW

Studenci i pracownicy UW, mieszkańcy Warszawy i turyści poszukujący miejsc do odpoczynku, rekreacji czy spożycia posiłku na terenie kampusu głównego od 8 października mogą skorzystać z jego mapy na stronie www.ok.uw.edu.pl. Przygotowały ją studentki specjalizacji animacja kultury IKP UW. Otwarty Kampus to część Projektu Powiśle zrealizowanego przez zespół specjalizacji we współpracy z Pracownią Otwierania Kultury (Centrum Cyfrowe).



KRÓTKO I NA TEMAT

Od 21 do 30 września trwał 22. **Festiwal Nauki**. Na UW odbyło się ponad 170 spotkań otwartych, a także lekcje otwarte i wydarzenie specjalne – dyktando. W czasie festiwalu publikacja **Wydawnictw UW Biologia** czyli *sens życia* prof. Jerzego Dzika otrzymała nagrodę „Złota Róża” dla najlepszej polskiej popularnonaukowej książki 2018 r. 24 października publikacje WUW *Aleksander Gieysztor w pamięci i badaniach historycznych* pod redakcją Alicji Kuleckiej oraz *Józef Polikarp Brudziński (1874-1917). Budował w dniach zamętu i zwątpienia...* Tadeusza P. Rutkowskiego zostały wyróżnione dyplomem honorowym w Konkursie im. Hanny Szwankowskiej na

najlepsze Varsaviana 2017/2018. Podczas 22. Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie WUW otrzymały nominację do nagrody Gaudeamus za publikację *Korespondencja Fryderyka Chopina 1831-1839*, tom 2, część 1 i 2 w opracowaniu Zofii Helman, Zbigniewa Skowrona, Hanny Wróblewskiej-Straus.

1 października redaktorem naczelnym pisma „Delta” został Szymon Charzyński, jego zastępcą – Kamila Łyczek, a sekretarzem – Marzanna Wawro. Miesięcznik jest wydawany przez UW przy współpracy polskich towarzystw: Matematycznego, Fizycznego, Astronomicznego i Informatycznego.

4 października podczas tegorocznej gali Polskiego Stowarzyszenia Budownictwa Ekologicznego przyznano nagrody PLGBC Green Building Awards 2018. Projekt architektoniczny *Mazurskie Centrum Bioróżnorodności i Edukacji Przyrodniczej* w Urwińcu dostał wyróżnienie w kategorii Najlepszy Projekt Ekologiczny. Projekt przygotowała pracownia architektoniczna Kwadratura. Powstał on na podstawie koncepcji stworzonej przez Tomasza Aleksandra Mielczyńskiego. Budowa centrum należącego do **Wydziału Biologii** będzie dofinansowana z funduszy RPO.

22 października na terenie byłego więzienia Pawiak

odsłonięta została tablica upamiętniająca **tajny komplet socjologii** z Żoliborza, aresztowany przez Niemców 5 stycznia 1944 r., uwięziony na Pawiaku i wkrótce tam rozstrzelany. Komplet ten pracował w ramach Uniwersytetu Ziemi Zachodnich, konspiracyjnego Uniwersytetu Poznańskiego. Zaraz po wojnie na „drzewie pawiackim” rodziny zamordowanych studentów umieściły tablicę memorialną, ale uległa ona zniszczeniu. Obecna tablicę ufundował Instytut Pamięci Narodowej, z inicjatywy rodzin, w wyniku starań Instytutu Socjologii UW, przy życzliwości Muzeum Więzienia Pawiak i wsparciu NSZZ Solidarność UW.



NOMINACJE PROFESORSKIE

PREZYDENT ANDRZEJ DUDA NADAŁ TYTUŁ PROFESORA:

prof. dr. hab. MIKOŁAJOWI CZAJKOWSKIEMU z Wydziału Nauk Ekonomicznych, prof. dr. hab. LESZKOWI CZECHOWSKIEMU z Wydziału Fizyki, prof. dr. hab. URSZULI FORYŚ z Wydziału Matematyki, Informatyki i Mechaniki, prof. dr. hab. JOLANCIE ITRICH-DRABAREK z Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych, prof. dr. hab. JOANNIE JUREWICZ z Wydziału Orientalistycznego, prof. dr. hab. GRZEGORZOWI LESZCZYŃSKIEMU z Wydziału Polonistyki, prof. dr. hab. EWIE ŁUKASZYK z Wydziału „Artes Liberales”, prof. dr. hab. SHOSHANIE RONEN z Wydziału Orientalistycznego, prof. dr. hab. STANISŁAWOWI SULOWSKIEMU z Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych, prof. dr. hab. ANNIE WYSOCKIEJ z Wydziału Geologii, prof. dr. hab. TOMASZOWI ZARYCKIEMU z Instytutu Studiów Społecznych im. prof. R. Zajonca.

Uroczystości odbyły się 3 i 18 października oraz 14 listopada.

SENAT UW NA POSIEDZENIU 26 WRZEŚNIA POZYTYWNE ZAOPINIOWAŁ WNIOSKI W SPRAWIE ZATRUDNIENIA:

na podstawie umowy o pracę na stanowisko profesora nadzwyczajnego na UW na czas nieokreślony:

dr. hab. RYSZARDA BUCZYŃSKIEGO z Wydziału Fizyki, dr. hab. MICHAŁA KRAWCZYKA z Wydziału Nauk Ekonomicz-

nych, prof. dr. hab. STANISŁAWA RABIEJA z Wydziału „Artes Liberales”, na podstawie mianowania na stanowisko profesora zwyczajnego na UW na czas nieokreślony: prof. dr. hab. TOMASZA BULIKA z Wydziału Fizyki, prof. dr. hab. MAGDALENY DANIELEWICZ z Wydziału Neofilologii, prof. dr. hab. IWONY JAKUBOWSKIEJ-BRANICKIEJ z Wydziału Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji, ks. prof. dr. hab. STANISŁAWA KRAJEWSKIEGO z Wydziału Filozofii i Socjologii.

SENAT UW NA POSIEDZENIU 24 PAŹDZIERNIKA POZYTYWNE ZAOPINIOWAŁ WNIOSKI W SPRAWIE ZATRUDNIENIA:

na podstawie umowy o pracę na stanowisko profesora nadzwyczajnego na UW na czas nieokreślony:

dr. hab. EDYTY JUREWICZ z Wydziału Geologii, dr. hab. BOGDANA JAROSZEWICZA z Wydziału Biologii, prof. dr. hab. KRYSZTIANA JAŹDŻEWSKIEGO z Centrum Nowych Technologii Uniwersytetu Warszawskiego, dr. hab. WIKTORA KOTOWSKIEGO z Wydziału Biologii, dr. hab. ELŻBIETY PIOTROWSKIEJ z Wydziału Polonistyki, dr. hab. MAŁGORZATY SUSKIEJ-MALAŃSKIEJ z Wydziału Biologii, na podstawie mianowania na stanowisko profesora zwyczajnego na UW na czas nieokreślony: prof. dr. hab. ADAMA BOSIACKIEGO z Wydziału Prawa i Administracji, prof. dr. hab. MICHAŁA CYRAŃSKIEGO z Wydziału Chemii, prof. dr. hab. BARBARY DUNIN-

-KĘPLICZ z Wydziału Matematyki, Informatyki i Mechaniki, prof. dr. hab. REMIGIUSZA FORYCKIEGO z Wydziału Neofilologii, prof. dr. hab. BEATY GLINKI z Wydziału Zarządzania, prof. dr. hab. ZBIGNIEWA MARCIŃIAKA z Wydziału Matematyki, Informatyki i Mechaniki, prof. dr. hab. KRZYSZTOFA PACHUCKIEGO z Wydziału Fizyki, prof. dr. hab. LESZKA PLASKOTY z Wydziału Matematyki, Informatyki i Mechaniki, prof. dr. hab. DANUTY STASIK z Wydziału Orientalistycznego.

SENAT UW NA POSIEDZENIU 21 LISTOPADA POZYTYWNE ZAOPINIOWAŁ WNIOSKI W SPRAWIE ZATRUDNIENIA:

na podstawie umowy o pracę na stanowisko profesora nadzwyczajnego na UW na czas określony:

dr. hab. KRZYSZTOFA KAZIMIERCZUKA z Centrum Nowych Technologii, dr. hab. SŁAWOMIRA MAGALI z Wydziału Zarządzania, dr. hab. ZOFII SZAROTY z Wydziału Pedagogicznego,

na podstawie umowy o pracę na stanowisko profesora nadzwyczajnego na UW na czas nieokreślony:

dr. hab. JOANNY SUŁKOWSKIEJ z Centrum Nowych Technologii, dr. hab. ALEKSANDRY HNATIUK z Wydziału Orientalistycznego, na podstawie mianowania na stanowisko profesora zwyczajnego na UW na czas nieokreślony:

prof. dr. hab. PIOTRA KOSSACKIEGO z Wydziału Fizyki.

PROGRAMOWE PRACE W TOKU



2016-2025

PROGRAM WIELOLETNI

Praca nad programem wieloletnim wre. Trwają konkursy na zaprojektowanie dziedzina górnego i akademika na Służewcu. Zakończyły się negocjacje, po których dowiedzieliśmy się, że budynek dla nauk społecznych na kampusie Ochota zaprojektuje pracownia Piotr Bujnowski Architekt. W ostatnim czasie społeczność UW mogła się także wypowiedzieć, czego oczekuje w drugiej części gmachu dla wydziałów lingwistycznych.

BUDYNEK DLA PSYCHOLOGÓW

31 października UW podpisał umowę z pracownią Piotr Bujnowski Architekt, która stworzy projekt budynku na kampusie Ochota. Współautorem koncepcji jest pracownia Projekt Praga.

Prace obejmujące m.in. stworzenie wielobranżowego projektu koncepcyjnego, projektu budowlanego będącego podstawą uzyskania pozwolenia na budowę i projektu wykonawczego zakończą się w połowie 2020 roku. Rozpoczęcie budowy planowane jest na pierwszą połowę 2021 roku. Pierwsze zajęcia dydaktyczne powinny odbyć się w nowym gmachu w 2023 roku.

Budynek w obrębie ulic Żwirki i Wigury, Banacha oraz Pasteura będzie miał ponad 14 tys. m² powierzchni użytkowej. W pobliżu znajdują się budynki, w których prowadzone są badania z nauk ścisłych. Dzięki temu naukowcom będzie łatwiej prowadzić badania łączące nauki społeczne z innymi dziedzinami.

W imieniu uniwersytetu konkurs na projekt architektoniczny budynku przeprowadziła firma zajmująca się doradztwem prawnym Grupa Sienna. Do konkursu zgłoszono 17 projektów. 22 grudnia 2017 r. poznaliśmy nagrodzone i wyróżnione pracownie.

v Na ilustracji: projekt arch. Piotra Bujnowskiego. Materiały pracowni.



DZIEDZINIEC GÓRNY DO PRZEBUDOWY

Pracownie architektoniczne mogą brać udział w konkursie na koncepcję dziedzina górnego na kampusie przy Krakowskim Przedmieściu znajdującego się między Pałacem Tyszkiewiczów-Potockich, Pałacem Czetwyńskich-Urskich a Gmachem Audytoryjnym. Teraz przy patio z parkingiem ze zniszczonym asfaltem stoi budynek poligraficzny. Do 2021 roku w tym miejscu powstanie budynek dla uniwersyteckich biur zajmujących się współpracą z zagranicą.

Organizatorami konkursu na opracowanie koncepcji architektonicznej wraz z zagospodarowaniem terenu dla inwestycji „Budowa budynku na kampusie głównym (górny dziedziniec)” są Uniwersytet Warszawski i Stowarzyszenie Architektów Polskich.

Sąd konkursowy wskaże zwycięskie pracownie. Oprócz otrzymania nagród pieniężnych, architekci zostaną zaproszeni do negocjacji. Po ich zakończeniu poznamy projekt, który będzie realizowany.

7 lutego – termin przesyłania opracowań konkursowych

6 marca – rozstrzygnięcie konkursu: przyznanie nagród i zaproszenie architektów do negocjacji

6,6 mln zł – maksymalny łączny koszt inwestycji

1300 m² – powierzchnia obiektu

PROGRAM WIELOLETNI „UNIWERSYTET WARSZAWSKI 2016-2025”

- » ustanowiony przez Radę Ministrów 3 listopada 2015 r.
- » 1 mld zł na przemianę uniwersytetu
- » 18 inwestycji – nowych i odnowionych budynków, które są narzędziami do osiągnięcia celów
- » 6 celów: rozwój przedsięwzięć transdyscyplinarnych, większe umiędzynarodowienie uczelni, rozwój programu kształcenia przez całe życie, rozwój przedsiębiorczości akademickiej, wspieranie innowacyjnych form kształcenia, podnoszenie jakości życia publicznego

AKADEMIK NA SŁUŻEWCU

Do 17 grudnia pracownie, które złożyły wnioski o dopuszczenie do konkursu, mają czas na przygotowanie projektów domu studenckiego na kampusie UW na Służewcu. Przygotowanych zostanie ponad 300 miejsc. Oprócz różnorodnych pokoi mieszkalnych przystosowanych także dla osób niepełnosprawnych, w domu studenckim będą m.in. pokoje do pracy w grupach, pokój do pracy cichej, kuchnie, świetlica, pralnia i sala ćwiczeń. Rozstrzygnięcie konkursu 29 stycznia.

KONSULTACJE PRZED II ETAPEM DOBREJ

Pod koniec października odbyły się konsultacje z pracownikami, studentami i doktorantami, którzy będą użytkować nową część budynku wydziałów lingwistycznych przy ul. Dobrej 55. Mówili oni o swoich potrzebach dotyczących przestrzeni przed II etapem budowy. Jako zalety projektowanego budynku wymieniali: bliskie sąsiedztwo kampusu przy Krakowskim Przedmieściu i BUW oraz estetykę i dobre wyposażenie stojącej już I części. Wśród postulatów znalazły się: kabiny do tłumaczeń połączone z aulą, zamykane toalety dostępne tylko dla pracowników, barwa oświetlenia niemęcząca wzroku, automatyczne drzwi ułatwiające dostęp osobom niepełnosprawnym, więcej miejsc parkingowych i wydzielona portiernia. Spotkania zorganizowało Biuro Innowacji w Przestrzeni Akademickiej UW.

O OPIECE BEZ GRANIC I GRANICACH OPIEKI NAD OSOBAMI STARSZYM

Badaczki z Ośrodka Badań nad Migracjami UW: dr Anna Rosińska, dr Agnieszka Radziwinowiczówna i dr Weronika Kloc-Nowak zajęły się praktyczno-moralnymi dylematami dotyczącymi opieki w rodzinach migrantów.

Socjolożki pracowały w zespole badawczym kierowanym przez profesora Marka Okólskiego. – Jednym z głównych celów projektu było przeanalizowanie przemian relacji rodzinnych dotyczących opieki nad osobami starszymi, które towarzyszą masowej emigracji pokolenia ich dorosłych dzieci – mówi dr Weronika Kloc-Nowak.

Badania były częścią 4,5-letniego, interdyscyplinarnego projektu *Niezakończone przejście migracyjne a starzenie się ludności w Polsce. Asynchroniczność przemian ludnościowych a zmiana formalnych i nieformalnych instytucji opiekuńczych* realizowanego w ramach grantu Maestro Narodowego Centrum Nauki.

ETNOMORALNOŚĆ OPIEKI

W skład zespołu zgłębiającego temat opieki obok dr Anny Rosińskiej (wcześniej publikującej pod nazwiskiem Kordasiewicz) wchodziły dr Agnieszka Radziwinowiczówna i dr Weronika Kloc-Nowak. W wyniku przeprowadzonych prac socjolożki sformułowały koncepcję „etnomoralności”.

– Chciałyśmy za pomocą jednego słowa opisać opiekę jako relację społeczną podlegającą ocenie (moralność), która jednak zawsze odbywa się w konkretnych warunkach i kontekście (etno-). Z naszych badań wynika, że w różnych kontekstach społecznych wypracowuje się utarty sposób postrzegania opieki i działań opiekuńczych, który może jednak podlegać napięciom i generować konflikty – relacjonuje dr Anna Rosińska.

TRANSNARODOWE RODZINY – TRANSNARODOWE BADANIA

Prace badawcze były prowadzone w dwóch polskich miejscowościach i wśród wywodzących się z nich migrantów w Wielkiej Brytanii. – Do badania wybrałyśmy dwa małe miasta w Polsce – tak, aby całościowo zrozumieć ofertę opiekuńczą skierowaną do osób starszych. Te dwa miasta to Końskie w województwie świętokrzyskim i Kluczbork, w opolskim. Zrealizowałyśmy tam wywiady pogłębione z 76 osobami starszymi – mówi dr Agnieszka Radziwinowiczówna.

Wybór Wielkiej Brytanii jako miejsca badań realizowanych wśród migrantów związany był głównie z dużą falą emigracji z Polski, która rozpoczęła się po 2004 roku. Wywiady zostały przeprowadzone z 34 mieszkającymi tam dorosłymi dziećmi seniorów z Końskich i Kluczborka. Wyjątkowo bogaty analitycznie materiał udało się pozyskać

od 11 rodzin, z których członkami przeprowadzono wywiady w obydwu krajach.

SENIORZY JAKO OTRZYMUJĄCY I DAJĄCY OPIEKĘ

Z badań wynika, że rodzice migrantów międzynarodowych wcale nie są tymi, którzy najczęściej doświadczają deficytu opieki. – Większość starszych dorosłych, którzy wzięli udział w naszym badaniu, miała więcej niż jedno dziecko i często ta osoba mieszkała w tej samej miejscowości, mogła więc angażować się w pomoc osobistą. Pomimo odległości, migranci wewnątrzni i międzynarodowi angażują się w opiekę nad rodzicem, świadczą pomoc rzeczową, emocjonalną, finansową. Z naszego badania wynika, że problem deficytu opieki występuje natomiast przede wszystkim w skonfliktowanych rodzinach – mówi dr Radziwinowiczówna.

Badaczki zwracają też uwagę na zjawisko przepływu opieki. – Ważne jest, by nie widzieć osób starszych tylko jako biorców opieki, bardzo często bowiem świadczą one opiekę na rzecz innych ludzi. Na przykład, kiedy bardzo chora kobieta z Kluczborka zamieszkała z rodziną syna, gotowała dla niej (szczególnie utkwiała nam w pamięci historia o tym, jak w swoich ostatnich dniach lepiła pierogi), a wnukom dawała prezenty – opowiada dr Radziwinowiczówna.

REORGANIZACJA OPIEKI?

– Potencjał opiekuńczy drzemie w organizacjach, których byśmy o to nie podejrzewali. Oprócz instytucji, których częścią zadań statutowych jest dawanie opieki (ośrodki pomocy społecznej, oddziały Caritas, prywatne domy opieki), ważne było wsparcie świadczone przez takie organizacje pozarządowe, jak związek zawodowy nauczycieli i wspólnoty religijne – mówi dr Radziwinowiczówna.

– Nasze badania, w powiązaniu z wypracowaną w projekcie prognozą demograficzną oraz innymi wcześniejszymi analizami, wzmacniają argumenty na rzecz poważnych inwestycji budżetowych w rozbudowany system opieki – konkluduje dr Anna Rosińska. Reorganizacja opieki wymagałaby szerszego włączenia w to zadanie innych aktorów życia społecznego, ale przede wszystkim odciążenia i wsparcia członków rodzin opiekujących się starszymi bliskimi, nie tylko w rodzinach migrantów.

Więcej wniosków płynących z badania opieki w rodzinach migrantów i zjawiska etnomoralności znaleźć można w książce *Ethnomorality of Care: Migrants and Their Aging Parents* autorstwa zespołu badawczego (wyd. Routledge).

W S+OCZEWCE



NAGRODY NCN ZA PRACE NAD BIAŁKAMI I ALGORYTMAMI

Dr hab. Joanna Sułkowska analizuje „zapętle-
nia” białek, które mogą mieć wpływ na chorobę
Alzheimera, Parkinsona albo otyłość. Prof. Piotr
Sankowski bada algorytmy, które decydują o tym,
jakie informacje i reklamy wyświetlą się odbiorcom
w internecie. Oboje zostali laureatami Nagrody NCN
za szczególne osiągnięcia naukowe.

W dziedzinie nauk o życiu nagrodę otrzymała dr hab.
Sułkowska z Centrum Nowych Technologii UW oraz
Wydziału Chemii. Badaczka została doceniona za prace
nad „zaplątanymi” białkami, których efekty mogą
przynieść przełom w leczeniu chorób cywilizacyjnych.
– Bardzo ważną rzeczą w mojej pracy jest umiejętność
szerokiego patrzenia, nieprzywiązywania się do danej
dziedziny: analizowania struktury białek nie tylko

okiem fizyka, lecz także biorąc pod uwagę perspek-
tywę biologa i chemika. Trzeba wyobrażać sobie rzeczy,
których nie widać gołym okiem, choć one rzeczywiście
istnieją – mówi dr hab. Sułkowska.

Prof. Sankowski z Wydziału Matematyki, Informatyki
i Mechaniki dostał wyróżnienie za fundamentalne
wyniki w dziedzinie algorytmów grafowych. Jest on
pierwszą i jedyną osobą w Polsce, która otrzymała
trzy granty ERC. – Algorytmy odgrywają coraz większą
rolę w naszym życiu. Podejmują za nas decyzje,
jaką informację zobaczymy na stronie internetowej,
dobierają pod nas reklamy czy decydują o cenach
w sklepach internetowych i supermarketach – mówi
prof. Sankowski.



Dr hab. Joanna Sułkowska.



Prof. Piotr Sankowski.



LAUREACI NAGRODY FNP

W tym roku Nagrodę FNP w obszarze nauk mate-
matyczno-fizycznych i inżynierskich otrzymał prof.
Krzysztof Pachucki z Wydziału Fizyki, a w dziedzi-
nie nauk o życiu i o Ziemi prof. Andrzej Dziembowski
z Instytutu Biochemii i Biofizyki PAN w Warszawie
oraz Wydziału Biologii UW.

Fizyk z UW jest specjalistą w dziedzinie teorii atomowej
i molekularnej spektroskopii. Fundacja na rzecz Nauki
Polskiej wyróżniła go „za precyzyjne kwantowo-
-elektrodynamiczne obliczenia spektroskopowych

parametrów lekkich atomów i cząsteczek”. Obliczenia
są podstawą do wyznaczania fundamentalnych stałych
fizycznych.

Biologa wyróżniono „za wyjaśnienie funkcji kluczowych
enzymów degradujących RNA, których zaburzenia
prowadzą do stanów patologicznych. Dokonane odkry-
cia doprowadziły m.in. do zaproponowania nowego
podejścia terapeutycznego w leczeniu nowotworu
szpiku kostnego (szpiczaka)”.



Prof. Krzysztof Pachucki.
Fot. M. Wiśniewska-Kraśnińska, FNP.



NOWY SZEF MIĘDZYNARODOWEGO TOWARZYSTWA NUBIOLOGICZNEGO

Dr Artur Obłuski z Centrum Archeologii Śród-
ziemnomorskiej UW został wybrany na prze-
wodniczącego Międzynarodowego Towarzystwa
Nubiologicznego (International Society for Nubian
Studies).

Po raz pierwszy od pięćdziesięciu lat polski uczony
stał na czele tego towarzystwa. – Choć jest to sukces
indywidualny, nie byłby on możliwy bez ogromnej
pracy polskich badaczy z Uniwersytetu Warszawskiego,
Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytutu Archeologii
i Etnologii PAN w Poznaniu i Muzeów Archeolo-
gicznych w Poznaniu i w Gdańsku, Instytutu Kultur
Śródziemnomorskich i Orientalnych PAN czy ostatnio
Uniwersytetu Wrocławskiego – mówi dr Obłuski.

Dr Artur Obłuski jest szefem Stacji Badawczej w Kairze
CAŚ UW, jest też p.o. dyrektora centrum. Kieruje pro-
jektem finansowanym z grantu ERC *Urban Metamor-
phosis of the community of a Medieval African capital
city* w Dongoli. Pod koniec października rozpoczęły się
wykopaliska będące częścią tego projektu.



Dr Artur Obłuski.

Podczas 14. **Międzynarodowej Konferencji Nubiologicznej** (International Con-
ference for Nubian Studies) w Paryżu zapadła decyzja, że wyróżnienie w postaci
organizacji kolejnej konferencji przypadnie Centrum Archeologii Śródziemnomor-
skiej UW. Będzie to rok jubileuszowy, bo w 2022 roku minie 50 lat od pierwszego
kongresu, który również odbył się w Warszawie.



USPRAWNIENIE OPERACJI MEDYCZNYCH Z UŻYCIEM MIKROSKOPÓW

Badacze UW przygotowują system, który ma wspomóc lekarzy wykonujących zabiegi i operacje okulistyczne oraz neurochirurgiczne z wykorzystaniem mikroskopów.

Rozwiązanie to powstaje w ramach projektu D-ReS realizowanego pod kierownictwem dr. hab. Piotra Wasylczyka z Wydziału Fizyki. Zakłada ono umożliwienie wyświetlenia obrazu pola operacji na monitorze dzięki zastosowaniu cyfrowej przystawki i trójwymiarowych okularów. Ułatwi to pracę lekarzom, którzy nie będą musieli stać nieruchomo, patrząc w okulary mikroskopu optycznego.

– Nasz system zwiększy ergonomię całego środowiska operacyjnego. Dla lekarzy oznacza to przede wszystkim wygodniejszą pracę i mniejsze zmęczenie w porównaniu do działania przy standardowym mikroskopie optycznym, który ma bardzo ograniczone pole widzenia. Każdy ruch głową oznacza przynajmniej częściową utratę obrazu. Warto dodać, że operatorzy pracują często przez wiele godzin w niezbyt komfortowej pozycji. Przy tym to, co się faktycznie dzieje w polu pracy, widzi jedynie operujący lekarz, czasem również asystent bądź student. Nasz system sprawi, że obraz prowadzonych działań i aktualna sytuacja w polu operacyjnym będzie dostępna także dla pozostałych

członków zespołu – mówi dr hab. Piotr Wasylczyk.

Przygotowywany dzięki finansowemu wsparciu Uniwersyteckiego Ośrodka Transferu Technologii UW system zakłada także wzbogacenie obrazu o elementy *Augmented Reality*, czyli rzeczywistości rozszerzonej (łącznie elementy świata realnego z obrazem generowanym komputerowo).

Prototyp systemu ma powstać do końca bieżącego roku. Później będzie udoskonalany we współpracy ze środowiskiem medycznym.



NOWE LABORATORIUM DO DIAGNOSTYKI GENETYCZNEJ

Warsaw Genomics, spółka naukowa UW, otworzyła nowe laboratorium oraz zakupiła sprzęt umożliwiający wykonywanie badań diagnostycznych na niemożliwą do osiągnięcia wcześniej skalę.

Inwestycja związana jest z realizowanym przez Warsaw Genomics programem BadamyGeny.pl pozwalającym ocenić ryzyko zachorowania na nowotwór.

Warsaw Genomics to spin-off UW, który tworzą lekarze i naukowcy zajmujący się poszukiwaniem w genomie człowieka błędów odpowiedzialnych za powstawanie chorób. Zakup nowego sprzętu obejmuje bardzo zaawansowane technicznie urządzenia, które pozwalają na niezwykle precyzyjne

i szybkie odczytywanie danych.

Celem ogólnopolskiego programu BadamyGeny.pl jest przebadanie wszystkich pełnoletnich osób w naszym kraju.

– Przebadaliśmy ponad 20 tys. osób i zidentyfikowaliśmy ponad tysiąc osób obciążonych wysokim ryzykiem zachorowania na raka. W przyszłym roku planujemy przebadać około 230 tys. osób, co będzie skutkowało zidentyfikowaniem ponad 12 tys. osób wysoce zagrożonych rakiem. Na każde 100 osób przebadanych ratujemy życie 5 – mówi prof. Krystian Jażdżewski z Centrum Nowych Technologii UW, który z dr hab. Anną Wójcicką kieruje spin-offem. – W chwili obecnej program BadamyGeny to nie tylko

rozpoznanie wysokiego ryzyka zachorowania na raka – dzisiaj to również cały program prewencyjny, który osoby z wysokim ryzykiem otrzymują od nas w ramach programu (dla naszych pacjentów wykupiliśmy badanie rezonansu piersi, tomografię jamy brzusznej, konsultacje z urologiem, ginekologiem, onkologiem etc.). Nasi pacjenci nie są już zależni od dostępu do programu prewencyjnego Ministerstwa Zdrowia, który niestety przechodzi wielkie trudności.

Nowością w ofercie WG jest badanie śliny. Jego rezultaty są równie wiarygodne jak w przypadku badania krwi.

 warsawgenomics.pl



TESTOWANIE METODY SZACOWANIA NAWODNIENIA PÓŁ

Naukowcy UW opracowali metodę przestrzennego szacowania zróżnicowania nawodnienia pól uprawnych, a także stresu wodnego roślin. Przyspieszy to prace nad uruchomieniem aplikacji służącej optymalizacji nawadniania w gospodarstwach rolnych.

Opracowana przez grupę badawczą z Centrum Nowych Technologii UW metoda opiera się na danych meteorologicznych oraz informacjach pozyskiwanych z niekomercyjnych satelitów Sentinel autorstwa Europejskiej

Agencji Kosmicznej. Dzięki finansowemu wsparciu Uniwersyteckiego Ośrodka Transferu Technologii UW testowana jest obecnie na obszarze dużego gospodarstwa warzywnego w województwie lubelskim.

– Żyjemy w erze rolnictwa precyzyjnego. Nie traktujemy już pola jak monolitu, ponieważ coraz więcej zabiegów można adaptować do lokalnych warunków na polu uprawnym. We współczesnym rolnictwie nowe podejście dotyczy siewu, nawożenia, wykorzystania pestycydów, a także nawadniania. Wodę

można odpowiednio dawkować – nie tylko w czasie, ale także w przestrzeni. Nasza metoda pozwoli precyzyjnie zróżnicować nawadnianie w skali całego pola z dokładnością do 10 metrów kwadratowych – mówi dr Przemysław Żelazowski, twórca innowacyjnej metody, adiunkt w CeNT i prezes spółki GeoPulse (spółka spin-off UW).

Internetowa aplikacja służąca optymalizacji nawadniania w gospodarstwach rolnych ma powstać w przyszłym roku.



WZROST BEZPIECZEŃSTWA W ZABIEGU HEMODIALIZY

MICROANALYSIS to nazwa nowej spółki spin-off, która powstała na UW. Zespół naukowców z Wydziału Chemii opracował nowatorskie urządzenie pozwalające na monitorowanie zabiegu hemodializy u pacjentów, którzy mają uszkodzone nerki. To rozwiązanie podnoszące bezpieczeństwo i komfort pacjenta. System przeszedł wstępną fazę badań.

Jednym z wynalazków jest urządzenie do monitorowania procesu hemodializy – zabiegu ratującego życie i umożliwiającego bezpieczne oczekiwanie na przeszczep, w przypadku gdy pacjent ma uszkodzone nerki. To bezpieczeństwo zabiegu, a w przyszłości jego personalizowanie, czyli dostosowanie do rzeczywistych potrzeb pacjenta, może być zapewnione dzięki analizatorowi. Wynalazek, którego prototyp jest aktualnie intensywnie testowany, wykonuje bezobsługowo ciągły pomiar toksyn w tzw. płynie poddializacyjnym. Taka analiza, do tej pory sporadycznie wykonywana we krwi pacjenta, daje lekarzowi ilościową informację o efektywności terapii nerkozastępczej.

– Od wielu lat marzyliśmy o tym, by spróbować wdrożyć wyniki badań podstawowych nad tak istotnym problemem jak zapewnienie bezpieczeństwa pacjentów podczas rutynowego, a wciąż obciążonego wysokim ryzykiem powikłań, zabiegu hemodializy. Teraz jest to bliższe niż kiedykolwiek wcześniej. Liczymy na to, że proponowane przez nas rozwiązania poprawią komfort leczenia i trwale wpiszą się do procedur medycznych – podkreślają naukowcy z Wydziału Chemii: dr hab. Łukasz Tymecki oraz Michał Michalec, założyciele spółki.

Dotychczasowy proces dializy pacjenta opiera się na sztywnych regułach opracowanych dawno temu. Nie uwzględnia wielu czynników (jak choćby zmiana wagi pacjenta), które powinny skutkować skorygowaniem czasu trwania zabiegu. Dzięki temu przełomowemu wynalazkowi można bezpiecznie optymalizować czas i warunki trwania dializy.

Urządzenie jest dodatkiem do istniejących maszyn do hemodializy (sztucznych nerek) i w pełni się z nimi integruje.

– Prowadzone rozmowy na temat komercjalizacji pokazały nam ogromne zainteresowanie rynku medycznego tym wynalazkiem. Bardzo nas cieszy pozytywna reakcja zagranicznych partnerów biznesowych, którzy chętnie nawiążą współpracę z zespołem MICROANALYSIS. W grę wchodzi zarówno zakup tej nowatorskiej technologii, jak i gotowych urządzeń – mówi Judyta Sobczyk, broker innowacyjnych technologii Uniwersyteckiego Ośrodka Transferu Technologii UW.

MICROANALYSIS jest dziesiątą spółką spin-off, która powstała na UW. Inne firmy to:

- » RDLS,
- » Warsaw Genomics,
- » AmerLab,
- » Spekrino,
- » MIM Solutions,
- » BACTrem,
- » GeoPulse,
- » Centrum Rafinacji Informacji,
- » Matariki Bioscience.



TANIEC OPADAJĄCYCH WĘZŁÓW

Polscy i szwajcarscy naukowcy podjęli próbę lepszego zrozumienia natury ruchu nici DNA.

– Jedną z metod poznania własności cząsteczek biologicznych jest zmierzenie ich prędkości opadania w polu grawitacyjnym – opowiada prof. Piotr Szymczak z Wydziału Fizyki, jeden z autorów badań. – I właśnie

w przypadku DNA zaobserwowano jakiś czas temu, że prędkość opadania zmienia się, jeśli na nici DNA zostanie zapleciony węzeł. Aby lepiej zrozumieć ten nieoczekiwany związek pomiędzy topologią a dynamiką, naukowcy zaprojektowali eksperyment w skali makro, w którym rolę zawężonych nici DNA odgrywały łańcuszki ze stalowych kulek. Zachowanie łańcusków wrzuconych do lepkiej

cieczy okazało się zaskakujące – łańcuszki rozpląszczały się, tworząc kształt przypominający obwarzanek złożony z kilku splecionych ze sobą pętli nieustannie wirujących wokół siebie – dodaje naukowiec.

Artykuł naukowy na ten temat opublikowano na łamach „Physical Review Letters”.



DZIEWANNA W UKŁADZIE SŁONECZNYM

Zespół naukowców nazwał planetkę obiegającą Słońce imieniem słowiańskiej bogini Dziewanny – opiekunki dzikiej przyrody, lasów i kniei, przynoszącej każdego roku wiosnę i nowe życie.

W 2010 roku astronomowie z Obserwatorium Astronomicznego UW przyglądali się – za pomocą teleskopu w Obserwatorium Las Campanas w Chile – ogromnym połaciom nieba południowego. Poszukiwali dużych obiektów na kresach Układu Słonecznego.

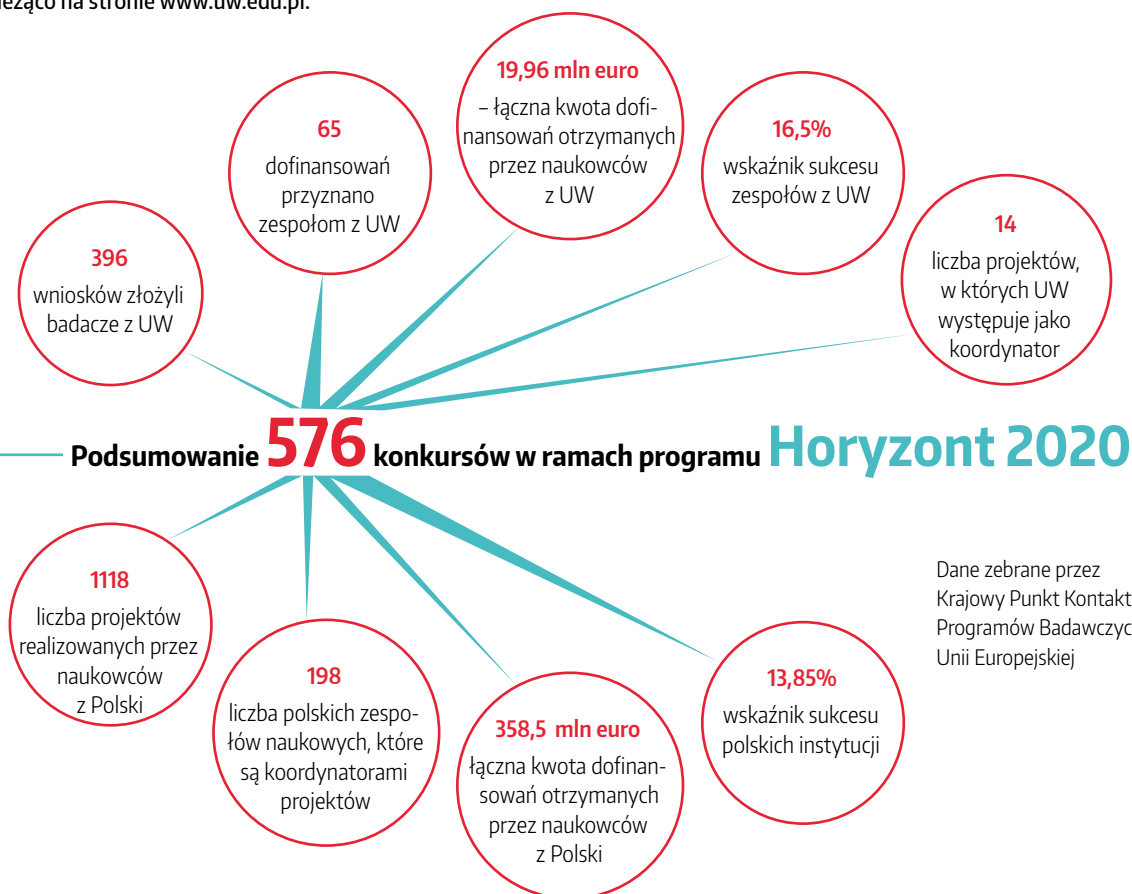
Jednym z najciekawszych ciał pozaneptunowych odkrytych przez zespół OGLE (Optical Gravitational Lensing Experiment) był obiekt, który uzyskał po odkryciu techniczne oznaczenie 2010 EK139. Planetka obiega Słońce raz na 593 lata po bardzo wydłużonej elipsie. Najbardziej zbliża się do Słońca na odległość 33 jednostek astronomicznych (jednostka astronomiczna to odległość Ziemia – Słońce, 150 mln km), maksymalnie oddala – na odległość ponad trzy razy większą.

Odkrycia nowych obiektów w Układzie Słonecznym są weryfikowane przez działające na Uniwersytecie Harvardzkim pod auspicjami Międzynarodowej Unii Astronomicznej Minor Planet Center. Odkrywcy mają przywilej nadania im nazwy.

PODIUM NAUKOWE

Uniwersytet Warszawski jest liderem wśród polskich uczelni, jeżeli chodzi o liczbę projektów realizowanych w ramach ramowego programu Unii Europejskiej Horyzont 2020. Poniżej przedstawiamy też inne osiągnięcia naukowców z UW odnotowane w ostatnich miesiącach. Informacje o sukcesach pracowników UW pojawiają się na bieżąco na stronie www.uw.edu.pl.

UW jest liderem wśród polskich uczelni ubiegających się o dofinansowanie w ramach ramowego programu Unii Europejskiej Horyzont 2020. Uczelnia zdobyła w konkursach już blisko 20 milionów euro i realizuje 65 projektów.



Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego rozstrzygnęło konkurs na **stypendia dla wybitnych młodych badaczy**. Na tegorocznej liście rankingowej znalazło się 13 naukowców z UW.

Prof. Agnieszka Chacińska z Centrum Nowych Technologii UW została członkiem Academia Europaea. To europejska organizacja pozarządowa, której celem jest promowanie badań i doradztwo w sprawach naukowych.

Prof. Paweł Kulesza z Wydziału Chemii został wyróżniony tytułem *Fellow of The Electrochemical Society* przyznawanym przez Amerykańskie Towarzystwo Elektrochemiczne. To nagroda za jego prace badawcze związane z wyjaśnianiem zjawisk zachodzących na elektrochemicznych granicach faz o charakterze funkcjonalnym.

27 września Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej rozstrzygnęła 2 konkursy, w których finansowanie zdobyły 3 uniwersyteckie projekty. W programie PROM – Międzynarodowa wymiana stypendialna doktorantów i kadry akademickiej finansowanie zdobył projekt **Wydziału Prawa i Administracji** *Mosty do Azji*. W programie Nowoczesna Promocja Zagraniczna UW złożył 2 wnioski – oba otrzymały finansowa-

nie: *Polish with Ania* – kanał edukacyjny na YouTube, który poprowadzi **Centrum Języka Polskiego i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców „Polonicum”**, oraz *Promocja Uniwersytetu Warszawskiego w Chinach* zgłoszony przez **Wydział Nauk Ekonomicznych**.

W ramach drugiej edycji konkursu NCN Miniatura ogłoszono dotychczas pięć list rankingowych. Wśród autorów 383 zwycięskich projektów znalazło się **17 naukowców** z UW. 16 listopada NCN przyznało granty **39 zespołom** z UW w konkursie Opus 15 oraz **30 zespołom** z UW w konkursie Preludium 15.

20 listopada **prof. Mirosława Czerny** z Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych otrzymała doktorat *honoris causa* na Universidad de Manizales w Kolumbii. Pani profesor wygłosiła przy okazji uroczystości wykład *Desarrollo sostenible y sus aplicaciones para la ciudad de Manizales* (Rozwój zrównoważony i jego zastosowanie w mieście Manizales). Rozwój zrównoważony jest obecnie jednym z najważniejszych obszarów badań w Ameryce Łacińskiej. Grupa pracowników WGiSR pod kierunkiem prof. Mirosławy Czerny współpracuje z kolumbijską uczelnią od 2015 roku.

ZIP KSZTAŁCI NA MIĘKKO

– W ZIP budujemy społeczność studentów przedsiębiorczych i zaangażowanych. Już sama możliwość międzykierunkowego poznania się we wspólnym, praktycznym projekcie i współpraca z ekspertami daje im dużą satysfakcję – mówi dr Agnieszka Pugacewicz, koordynatorka modułu kompetencji w programie ZIP, czyli zintegrowanych działań na rzecz rozwoju Uniwersytetu Warszawskiego.

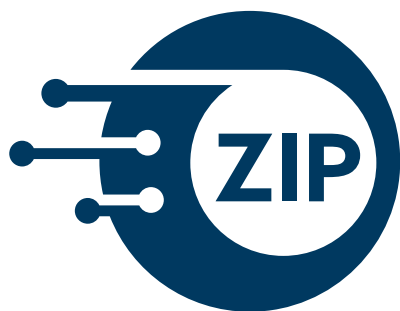
Podczas kolejnej rekrutacji na rok akademicki 2019/2020 w ofercie studiów II stopnia kandydaci znajdą kilkanaście innowacyjnych programów, które są przygotowywane w ZIP. Zanim jednak zostanie uruchomiona rekrutacja, już teraz studenci czterech ostatnich semestrów studiów I i II stopnia oraz jednolitych mogą wziąć udział w zajęciach ogólnouniwersyteckich rozwijających kompetencje transversalne, czyli międzyprzedmiotowe, a także w specjalnych wydarzeniach edukacyjnych organizowanych przez Inkubator UW.

– Uniwersytet Warszawski oferuje studentom coraz więcej zajęć dodatkowych realizowanych we współpracy z praktykami biznesowymi, ekspertami społecznymi i reprezentantami polityki publicznej. Można postartupować w projektach informatycznych, opracować własny pomysł na biznes podczas szkół wyjazdowych czy zdobyć umiejętności praktyczne cenione w każdej pracy lub dowolnym projekcie – wylicza koordynatorka modułu. – Takie działania określane jako co-curriculum uzupełniają kompetencje, jakie studenci zdobywają podczas standardowych zajęć, a kształcenie oferowane w ZIP mieści się w definicji przedsiębiorczości. Szeroko rozumiana przedsiębiorczość polega na przetwarzaniu idei na działania, które przynoszą innym ludziom wartość kulturalną, społeczną lub komercyjną.

DOPASUJ TO

Przykładem praktycznego wykorzystania umiejętności i wymiany wiedzy jest wydarzenie „Startupuj z informatykami – Match IT”. W październiku i listopadzie w tym interdyscyplinarnym zespołowym projekcie przedsiębiorczości technologicznej wzięło udział 80 studentek i studentów. Zadanie polegało na wspólnej pracy studentów informatyki ze studentami innych kierunków UW nad projektem biznesowym lub społecznym, który wymaga wykorzystania technologii cyfrowych. Dzięki giełdzie pomysłów każdy uczestnik mógł zaproponować własną ideę przedsięwzięcia. Realizowane zostały tylko najlepsze lub najpopularniejsze, wybrane w głosowaniu internetowym przez samych studentów.

Najważniejsza w Match IT jest intensywna praca sześciuosobowych zespołów. Studenci wspierani przez mentorów biznesowych i akademickich zmieniają pomysły na praktyczne rozwiązania, dzięki czemu powstają modele biznesowe i usługi odpowiadające na potrzeby potencjalnych klientów i użytkowników. Na zakończenie pracy studenci zaprezentowali *pitch* skierowany do jury złożonego z potencjalnych inwestorów. Wszyscy uczestnicy mają możliwość kontynuowania projektów w Inkubatorze UW, a najlepsze projekty otrzymały też zaawansowane wsparcie podczas seminarium magisterskiego na Wydziale Matematyki, Informatyki i Mechaniki.



PROGRAM ZINTEGROWANYCH DZIAŁAŃ NA RZECZ ROZWOJU UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO

- › czas realizacji: 2.04.2018 – 31.03.2022
- › budżet: 39,3 mln zł
- › współfinansowanie: ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach programu operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój

www.zip.uw.edu.pl



PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ DLA WSZYSTKICH

Dzięki działaniom w programie ZIP studenci mogą skorzystać z oferty zajęć ogólnouniwersyteckich. Wśród nich są do wyboru „Przedsiębiorczość: otwórz głowę!”, czyli warsztaty dotyczące kreatywności, definiowania mocnych i słabych stron, opracowywania propozycji projektu dla uczelni i otoczenia, „Klinika kariery” w trzech modułach: doradztwo zawodowe, HR i ścieżka trenerska oraz kurs „Service Learning – wyzwania społeczne” w pierwszej edycji dotyczący integracji społecznej i zawodowej migrantów. Podczas tych zajęć studenci m.in. wyjeżdżają

na kilkudniowe warsztaty, aby lepiej zrozumieć różnice lokalnych kontekstów, i porównują swoje rozwiązania z rekomendacjami, które wypracowali studenci zagranicznych uczelni. W następnych semestrach tematem zajęć „Service Learning” będą kolejne ważne wyzwania społeczne.

W semestrze letnim Inkubator UW proponuje studentom praktyczne krótkie kursy przedsiębiorczości, programy dotyczące rozwijania projektów oraz konsultacje z ekspertami i mentorami. W lutym odbędzie się także kolejna edycja BraveCamp – obozu

szkoleniowego dla studentów mających pomysły na projekty biznesowe. – Oferta inkubatora jest tak skonstruowana, żeby każdy ze studentów, doktorantów lub pracowników UW mógł znaleźć coś dla siebie. Za pomocą narzędzi, jakie oferujemy, mamy nadzieję pobudzić ich kreatywność, podnieść kompetencje oraz ukierunkować w rozwoju osobistym i zawodowym. Jest to świetne uzupełnienie i poszerzenie wiedzy zdobywanej na studiach – podkreśla Jacek Sztolcman, kierownik Inkubatora UW.

TRZY ZDANIA O PROGRAMIE

ZNOWU ROBIĘ NOTATKI

– Kurs hiszpańskiego to spełnienie kolejnego małego marzenia. Choćby podstawowa jego znajomość pozwoli mi z jeszcze większą przyjemnością oglądać hiszpańskie filmy i seriale. Korzystam też z możliwości rozwoju na uczelni. Znowu usiadłem w sali wykładowej i staram się notować – Piotr Topoliński, szef redakcji informacji i publicystyki w Akademickim Radiu Kampus, uczestnik szkolenia językowego dla pracowników administracji.

NAJTRUDNIEJSZA WYMOWA

– Mam azjatycki akcent, więc dla mnie w nauce polskiego najtrudniejsza jest wymowa. Na kursie dowiedziałem się, jak poradzić sobie w codziennych sytuacjach, gdy ktoś nie mówi po angielsku. To bardzo przydatne. Poza tym uważam, że Warszawa to dobre miejsce, żeby poznać historię Europy – Doan Duy Tuan z Wietnamu, który na UW studiuje na kierunku Data Science i który we wrześniu brał udział w dwutygodniowym intensywnym kursie języka polskiego organizowanym przez Welcome Point w programie ZIP.

NA KONSULTACJE DO USA

– W pracy doktorskiej zajmuję się modelowaniem komputerowym materiałów dwuwymiarowych, takich jak grafen i azotek boru. Dzięki stypendium mogę wyjechać na konsultacje z profesorem pracującym w Pennsylvania State University. To twórca metody, której aktualnie używam. We współpracy z jego zespołem rozwijam fragment potrzebny do badania moich układów, który nie został jeszcze poprawnie opracowany – Agnieszka Jamróz, jedna z pięćdziesięciu stypendystów programu „Zwiększenie mobilności doktorantów”.

BUDŻET PARTYCYPACYJNY NA FINISZU

Większość projektów pierwszego budżetu partycypacyjnego dobiega końca. Część z nich jeszcze trwa, część – wymagała większych prac i ich zakończenie jest planowane w przyszłym roku. Wtedy też będzie uruchomiony kolejny budżet.

 www.partycypacyjny.uw.edu.pl

Drugi budżet partycypacyjny UW

- » wiosna 2019 r.
– zgłaszanie projektów
- » jesień 2019 r.
– głosowanie

W mijającym roku członkowie społeczności akademickiej po raz pierwszy na UW sami zdecydowali, na co przeznaczyć pulę 300 tys. zł.

Do 19 listopada 2017 r. studenci i pracownicy UW zgłosili 86 pomysłów dotyczących zagospodarowania przestrzeni, zakupu sprzętu, pomocy dla potrzebujących, organizacji szkoleń i wydarzeń ogólnouniwersyteckich. Komisja dopuściła do głosowania 14 z nich. Uwzględniła zgodność koncepcji z prawem oraz Misją i Statutem UW, planami uczelni, możliwościami technicznymi oraz to, czy przedsięwzięcie będzie ogólnodostępne. Społeczność UW głosowała od 15 do 29 stycznia 2018 r.

za pomocą platformy internetowej www.partycypacyjny.uw.edu.pl. Oddano w sumie 14,4 tys. głosów. Każdy mógł wskazać kilka projektów. 31 stycznia dowiedzieliśmy się, że w pierwszym budżecie partycypacyjnym społeczność uczelni wyłoniła 11 przedsięwzięć, które będą przeprowadzone.

– Budżet miał charakter pilotażowy. Płyną z niego liczne wnioski na przyszłość: wydłużenie okresu pisania projektów, zwiększenie nacisku na weryfikację, konieczność pewnego sformalizowania realizowanych wniosków, konieczność formalnego powołania zespołu nadzorującego wykonywanie projektów – mówi Piotr Bocian z Biura Promocji UW, członek Zespołu Budżetu Partycypacyjnego.

» Defibrylatory ratujące życie

Na ten projekt głosowało najwięcej osób. Defibrylatory (ang. *Automated External Defibrillator*) zostały zamieszczone na wydzielonych i w jednostkach, w których pobliżu nie ma takich urządzeń. AED, wydając polecenia głosowe, pomagają udzielić pierwszej pomocy. Służą do przywrócenia krążenia. Na uniwersytecie zostały zamieszczone w lokalizacjach wymienionych na czwartej stronie okładki tego numeru pisma „UW”.

» Strefa Leżak UW

Społeczność uczelni korzystała z leżaków ustawionych przy Instytucie Kultury Polskiej od lipca do października.

» Pomóż nam pomagać: pomoc psychologiczna online dla studentów i pracowników UW

Za pośrednictwem Skype’a osoby, które przebywają za granicą na wymianie międzynarodowej, są przewlekłe chore i pozostają w domu lub szpitalu albo przeżywają silny lęk uniemożliwiający wychodzenie z domu, otrzymają wsparcie psychologiczne w kryzysowej sytuacji. Udzieli go Centrum Pomocy Psychologicznej UW. Trwają zakupy sprzętu komputerowego.

» UWild – Uniwersytet bioróżnorodny

Zamontowano domki i poidła dla ptaków, „hotele” dla owadów zapylających oraz domki dla jeży.

» Stacje serwisowe do rowerów

Toczą się rozmowy na temat lokalizacji stacji na kampusach. Projekt zostanie zrealizowany wiosną 2019 r.

» Społecznościowy ogród Karowa

Będzie on działał w 2019 r. W październiku zakończył się remont dziedzińca Instytutu Socjologii, kolejnym etapem będzie założenie ogrodu.

» Aktywna Ochota! Zdrowy kręgosłup. Pracownik UW – jeszcze więcej zajęć gimnastyki

Zajęcia fizyczne odbywały się w semestrze letnim i zimowym w Centrum Sportu i Rekreacji.

» Biblioteka Queer w BUW

Prace nad przedsięwzięciem potrwać w listopadzie i grudniu.

» Rodzic na uniwersytecie

Odbędzie się 7 spotkań warsztatowych, w czasie których uczestnicy dowiadawali się, jakie prawa przysługują im jako rodzicom, jak radzić sobie ze stresem związanym z godzeniem pracy, studiów i życia domowego, jak uczynić UW miejscem bardziej przyjaznym rodzicom i dzieciom. Raport z wnioskami z zajęć będzie przekazany zespołowi rektorskiemu.

» Aktywna Ochota! Flow park czy siłownia plenerowa? Po prostu plac zabaw dla dorosłych

Trwają rozmowy dotyczące lokalizacji i wyposażenia siłowni. Projekt zostanie zrealizowany wiosną 2019 r.

» Warsztaty antydyskryminacyjne i antyprzemocowe dla studentów zagranicznych i polskich

Zajęcia w Uniwersyteckim Centrum Wolontariatu prowadziła wybrana organizacja społeczna – Fundacja na rzecz Różnorodności Społecznej. Studenci poznawali na nich metody radzenia sobie z przejawami nierównego traktowania.

GORĄCY TEMAT: (A)POLITYCZNA NAUKA

Ostatnie dwa lata dla przedstawicieli świata nauki w Stanach Zjednoczonych stanowiły duże wyzwanie. Prezydent Donald Trump oraz jego administracja wielokrotnie podejmowali decyzje, które dla wielu świadczyły o tym, że ignorują oni naukowe analizy i podają w wątpliwość fakty uznawane przez naukowców za niepodważalne. Pojawiały się liczne głosy, że sprawy ważne z punktu widzenia ochrony środowiska czy zdrowia publicznego są lekceważone kosztem rozwiązań korzystnych dla przemysłu. Fundusze na wybrane badania naukowe obcięto, a stanowiska ważne dla świata nauki obsadzono osobami sceptycznymi wobec świata akademickiego i wyników prac badawczych.

Trudno więc dziwić się, że osoby, które nie zgadzały się z działaniami prezydenta, przyjęły wyniki listopadowych wyborów uzupełniających do Kongresu z więcej niż ostrożną nadzieją. Republikanie utrzymali przewagę w Senacie, ale w Izbie Reprezentantów większość będą mieli demokraci. „W styczniu, gdy wybrani kandydaci zajmą pozycje w Kongresie, nauka zajmie ważniejsze miejsce przy politycznym stole na Kapitolu” – podsumowała nową sytuację redakcja „Nature” w artykule wstępnym magazynu kilka dni po wyborach. Podobne głosy pojawiły się na łamach „Science” czy „The Scientist”. Większość w Izbie Reprezentantów oznacza, że będzie można zablokować niektóre legislacyjne projekty prezydenta, a także

badać i przedstawiać do publicznej wiadomości okoliczności podejmowania przez prezydencką administrację decyzji, które wydają się wątpliwe z punktu widzenia wiedzy naukowej.

Wyniki wyborów oznaczają m.in. zmianę na stanowisku przewodniczącego jednego z komitetów Izby Reprezentantów, zajmującego się nauką, kosmosem i technologią (Committee on Science, Space and Technology). Obecnie jest nim Lamar Smith, który wielokrotnie w wystąpieniach publicznych kwestionował istnienie zmian klimatycznych oraz atakował instytucje związane ze światem nauki, takie jak np. National Science Foundation. Zastąpi go najprawdopodobniej była pielęgniarka Eddie Bernice Johnson, która już zapowiedziała, że komitet zajmować się będzie m.in. problemami klimatycznymi, których istnienie dla niej jest niepodważalnym faktem, a także odzyskiwaniem własnej wiarygodności.

Eddie Bernice Johnson to nie jedyna nadzieja akademii w nowym Kongresie. Miejsca w Izbie Reprezentantów zdobyło również kilkunastu innych kandydatów związanych ze środowiskiem nauki i technologii oraz medycyny. Są to m.in. lekarze, inżynierzy, przedsiębiorca zajmujący się energią ze źródeł odnawialnych oraz była doradczyni Departamentu Zdrowia i Opieki Społecznej.

JEDNYM ZDANIEM

„Studenci przechodzą proces osiągania dorosłości, którego częścią jest zadawanie pytań. Czasem prowadzi to do sytuacji niewygodnych, ale wolę to, niż gdyby mieli być tylko biernymi odbiorcami wiedzy” – powiedział w wywiadzie dla „The Guardian” prof. Adam Tickell, rektor (vice-chancellor) Uniwersytetu w Sussex. Uczelnia ta od lat 60. często stawała się miejscem wystąpień i burzliwych protestów studentów otwarcie manifestujących swe poglądy. Do ostatnich doszło na początku tego roku. W trakcie strajku wykładowców związanego ze zmianą warunków pracy wybuchł ostry konflikt pomiędzy grupami studentów, z których jedna grupa chciała

wesprzeć protest pracowników, a druga była temu przeciwna. Prof. Tickell był odpowiedzialny za rozwiązanie przeciągającego się kryzysu. „Mielśmy do czynienia z gniewem kierowanym pod różnym adresem. W części przypadków dotyczyło to konkretnych spraw, w innych było to po prostu poczucie frustracji. A uniwersytet stał się punktem oparcia dla rozmaitych aktywistów z całego kraju” – dodał, podkreślając, że najważniejsze było dla niego, aby wszyscy mieli poczucie, że zostali wysłuchani, nawet jeśli nie popierali decyzji podejmowanych przez władze uczelni.

KOLEJNO ODLICZ

O 500% wzrosła od 2000 do 2013 roku liczba wysoko cytowanych publikacji powstających w irańskim Teheranie oraz chińskich Wuhan i Guangzhou (Kanton). Dzięki temu miasta te znalazły się na liście 100 metropolii, które mają największy udział w ogólnej liczbie najwyżej cytowanych publikacji naukowych na świecie. Pierwsze miejsce w zestawieniu zajmuje Boston, drugie Pekin, kolejne Nowy Jork, Londyn i San Francisco. Lista Nature Index 2018 Science Cities powstała na podstawie analizy 2,8 miliona prac zindeksowanych w bazie Web of Science w latach 1999 i 2014. Badania dotyczące udziału poszczególnych krajów i miast w ogólnej liczbie najwyżej cytowanych publikacji dowodzą, że następuje proces demokratyzacji nauki. Coraz więcej państw i regionów

uczestniczy w światowym obiegu naukowym, dołączając do miejsc tradycyjnie uznawanych za globalne centra naukowe.

O rosnącej roli Chin i Iranu w światowej nauce świadczy także inne zestawienie – publikowany co dwa lata przez „Nature” ranking „wschodzących gwiazd nauki”, który opiera się na analizie dorobku publikacyjnego poszczególnych krajów i instytucji w najbardziej prestiżowych czasopismach z zakresu nauk przyrodniczych. W najnowszej edycji Nature Index 2018 Rising Stars Chiny i Iran znalazły się w grupie 6 państw, które dokonały w ostatnich 4 latach największego skoku. Pozostałe to Austria, Norwegia, Czechy oraz Brazylia. W poprzedniej edycji, w roku 2016, w tej grupie wymieniona była Polska.

oprac. Katarzyna Łukaszewska

źródła:

www.nature.com
www.theguardian.com
www.insidehighered.com
www.sciencemag.org
www.the-scientist.com
www.chronicle.com
www.washingtonpost.com



THE LETTER OF INTENT BETWEEN UW AND WUM

On 16th October, the University of Warsaw and the Medical University of Warsaw signed a letter of intent on the creation of their federation. Both universities want to carry out joint research projects, run joint courses, and enable their students and employees to use facilities of the partner university. UW and WUM want to formalise their cooperation in October 2019.

Until the 1950s, medicine and pharmacy were taught at the University of Warsaw. However, the state authorities decided to detach them from the university and established the Medical Academy (today's Medical University of Warsaw). The links between Warsaw's universities were strong not only in the past. The academies work in close cooperation. Since last year, UW and WUM have gradually tightened

their collaboration. The institutions have already organised a series of meetings dedicated to researchers, started a pilot programme for students and developed a system of micro-grants for employees and doctoral students.

Thanks to the federation, UW and WUM will:

- › run joint courses for students,
- › carry out joint research projects,
- › jointly educate doctoral students,
- › enable students and employees to use the facilities of the partner university, e.g. libraries and sport facilities,
- › work together to commercialise research results and collaborate in the field of transfer technology.

USOS APPLICATION IN YOUR SMARTPHONE

A mobile version of USOS for students and employees of the University of Warsaw, the Mobile USOS UW, is ready to download from the Google Play Store. The application is available in Polish and English language versions.

USOS is the University Study System used at many universities in Poland. Each university has its own version of the Mobile USOS. UW students and employees can download the application for their smartphones.

The application consists of several modules. Users can find there the most important information about the University of Warsaw and its authorities. Moreover, students can view their class schedules, class groups, grades, and fill in surveys. Sending messages to participants of

one or many class groups is also an option. In the "My ID cards" module students, doctoral students and employees can see their electronic ID cards. The "My eID" module includes information about PESEL, index, ELS/ELD/ELP etc. as QR code and barcodes. The "USOSmail" module enables students to get messages from authorised people, e.g. deans and student section employees. Thanks to Google maps, users of the application are able to easily find locations of the UW buildings.

The Mobile USOS application was created by the employees of the UW Faculty of Mathematics, Informatics and Mechanics. It is part of the "e-UW – the development of e-services of the University of Warsaw related to education" project, which received funding from the Regional Operational Programme for Mazowieckie Voivodeship 2014-2020. The project is being implemented in 2016-2019.

THE INAUGURATION OF THE NEW ACADEMIC YEAR 2018/2019

On 1st October in the Auditorium Maximum building, Prof. Marcin Pałys, rector of the University of Warsaw, inaugurated the new academic year 2018/2019.

Following the tradition, the rector and vice-rectors of the University of Warsaw, members of the Senate and representatives of other universities, all dressed in gowns, gathered in front of the Kazimierzowski Palace, which houses the UW administration offices, and walked to the Auditorium Maximum building where the inauguration of the new academic year took place.

Like in every year, the inauguration has its agenda. At the beginning, members of the UW community and invited guests gathered in the Adam Mickiewicz hall and sang the national anthem. Next, Prof. Marcin Pałys, rector of UW, welcomed everyone and gave a speech. He summed up the most significant events that happened over the last academic year and presented the university plans for the future. After that, the matriculation which marks the formal admission of a student to the membership of the University of Warsaw started. Only first-year students and doctoral students who obtained the best marks in the admission process could take part in it. Both the representative of students and doctoral students delivered speeches.

The first academic lecture was delivered by Prof. Mikołaj Bojańczyk who works at the Faculty of Mathematics, Informatics and Mechanics of UW. He was speaking about "the things that are unknowable". The scientist won two European Research Council grants. In 2009 he was granted the ERC Starting Grant for a project entitled "Sosna – Expressive Power of Tree Logics". The project is an attempt to build logical languages understandable for a computer which would allow for discerning natural properties. In 2015, Prof. Bojańczyk received the ERC Consolidator Grant for a project entitled "Lipa – A unified theory of finite-state recognisability".

The ceremony began on 1st October at 2 pm in the Auditorium Maximum building.

BREXIT AND THE FUTURE OF HIGHER EDUCATION

Will Brexit damage UK universities? Prof. Marcin Pałys, rector of the University of Warsaw, and Prof. Stuart Croft, vice-chancellor of the University of Warwick, discussed Brexit with Anna Fazackerley, a journalist who writes about universities for *The Guardian*. The article was published on *The Guardian* website.

In the article, the University of Warsaw rector and the University of Warwick vice-chancellor shared their opinions on Brexit and its possible implications. They discussed, e.g. whether the EU universities would like to partner with their counterparts from the UK, whether scholars are about to leave the UK because of the UK's withdrawal from the EU, and whether Brexit will discourage international students from studying in the United Kingdom.

Here are some statements of the UW rector:

"In academia we all know Brexit was not a popular idea among universities in the UK. There is no added value from Brexit for the academic world. The discussion among European universities now seems to be about how to limit the damage, and not how to profit from it."

"For many people the outcome of the British referendum was difficult to accept because it seems so irrational. There is a fear that the resolution will be completely irrational too."

"The risks of Brexit mean that partnerships with British universities can become more expensive than partnering with other European universities."

It was the first of a new series of 2VCs interviews, pairing a UK vice-chancellor with one from abroad.



ODESZLI

• 13.09.2018

PROF. DR HAB. TADEUSZ DREWNOWSKI

historyk literatury polskiej XX wieku, były wykładowca Wydziału Polonistyki

• 15.09.2018

PROF. DR HAB. JANINA WOJNAR-SUJECKA

historyk filozofii i myśli społecznej, była prodziekan Wydziału Nauk Społecznych, była wicedyrektor Instytutu Socjologii

• 24.09.2018

PROF. DR HAB. LESZEK KASPRZYK

profesor nauk ekonomicznych, były wykładowca Instytutu Stosunków Międzynarodowych

• 29.09.2018

DR HANNA SZARMACH-SKAZA

doktor filologii germańskiej, wieloletnia wykładowczyni Instytutu Germanistyki

• 30.09.2018

DR HALINA ROTKIEWICZ

filozof edukacji, była wykładowczyni Wydziału Pedagogicznego, wieloletnia kierownik studiów niestacjonarnych tego wydziału

• 4.10.2018

PROF. DR HAB. JERZY KOWALCZYK

specjalista w zakresie architektury i kultury nowożytnej, były wykładowca Instytutu Historii Sztuki

• 14.10.2018

PROF. DR HAB. ANDRZEJ WYROBISZ

badacz późnego średniowiecza i historii nowożytnej, były zastępca dyrektora Instytutu Historycznego, były wykładowca tej jednostki i Instytutu Historii Sztuki

• 15.10.2018

WOJCIECH KRUCZAŁA

student Wydziału Zarządzania

• 19.10.2018

DR INŻ. ANDRZEJ RÓŻYCKI

specjalista w zakresie teledetekcji, były wykładowca Wydziału Geologii

• 21.10.2018

MAŁGORZATA DENKIEWICZ-KUCZEWSKA

koordynator projektów w Uniwersyteckim Ośrodku Transferu Technologii

• 25.10.2018

OSKAR ADOLF CHOMICKI

były pracownik naukowo-dydaktyczny Instytutu Fizyki Doświadczalnej

• 31.10.2018

PROF. DR HAB. ROMAN ŻELAZNY

były pracownik Instytutu Fizyki Teoretycznej

• 31.10.2018

MARIA BRONISŁAWA STACIWA

była pracownica Biura Współpracy z Zagranicą



REDAKCJA NAUKOWA HANNA SCHREIBER, ANNA WOJCIUK

Stosunki międzynarodowe. Antologia tekstów źródłowych.

Tom 1: Korzenie dyscypliny – do 1989 roku

Antologia tekstów źródłowych pochodzących z kluczowych dla stosunków międzynarodowych publikacji, które kształtowały tę dyscyplinę nauki do 1989 roku, w większości po raz pierwszy przetłumaczonych na język polski. Zbiór otwiera tekst Edwarda H. Carra z 1939 roku dotyczący porażki liberalnego ładu w dwudziestolecie międzywojennym, a kończy praca z 1988 roku autorstwa Roberta D. Putnama wyjaśniająca logikę gier dwupoziomowych. Układ chronologiczny pozwala śledzić rozwój nauki w dziedzinie stosunków międzynarodowych.

Dobór tekstów dokonano na podstawie szerokich konsultacji w środowisku badaczy stosunków międzynarodowych z całej Polski, którzy zostali również zaproszeni do współpracy jako tłumacze, co zapewniło wysoką jakość przekładów często skomplikowanych tekstów.

W efekcie współpracy wielu osób powstała wyjątkowa publikacja dydaktyczno-naukowa umożliwiająca nie tylko lekturę i interpretację najważniejszych tekstów dotyczących stosunków międzynarodowych, lecz także dyskusję na ich temat, zarówno podczas zajęć ze studentami, jak i w toku pracy naukowej. To elementarz – niezbędny w poznaniu początków, historii, tożsamości i kierunków rozwoju tej dyscypliny.



MIECZYŚŁAW DĄBROWSKI

Tylko seks? Antropologia erotyzmu od Sade'a do Houellebecqa

Autor przedstawia głośne teorie dotyczące płci i seksualności oraz analizuje utwory, w których kwestie biologii, ciała, płci i erotyki stanowią istotę narracji. Omawia toczący się w kulturze dyskurs na ten temat, ukazany na szerokim tle przemian cywilizacyjnych oraz kolejne progi językowego oporu, stanowione przez prawo, obyczaj czy religię, które język literatury pokonywał, coraz swobodniej opisując kwestie erotyzmu.

Dwa nazwiska wyznaczają horyzont czasowy „Antropologii erotyzmu”: Sade i Houellebecq. Taka decyzja natychmiast skłania do refleksji dotyczącej ewolucji kultury europejskiej. Jaką rolę odgrywa w niej świadoma perwersja, gdy oczywistemu rozluźnieniu ulegają surowe normy regulujące niegdyś życie erotyczne człowieka? Sade pojawia się tu jako pisarz (ale także rewolucyjny z pewnością teoretyk), który normy relatywizował. Houellebecq jako modny i efektowny artysta, który w unicestwieniu form dostrzegł coś więcej niż wybuch nieokiełznanej wolności, a mianowicie zapowiedź rozpadu cywilizacji zachodniej.

Z recenzji prof. Jana Tomkowskiego



REDAKCJA NAUKOWA TOMU MIROSŁAW BAŃKO I HALINA KARAŚ

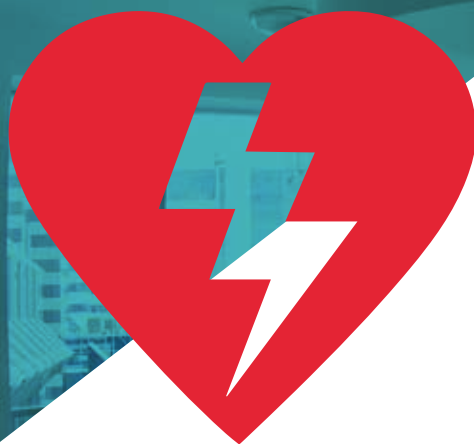
Między teorią a praktyką. Metody współczesnej leksykografii. Tom 1

Publikacja otwiera nową serię – Biblioteka „Prac Filologicznych” – nawiązującą do wydawanej pod tym samym tytułem w latach 1937–1939 serii monografii, zainicjowanej przez Witolda Doroszewskiego.

Poświęcona jest: leksykografii jednojęzycznej, dwujęzycznej oraz wielojęzycznej, leksykografii historycznej i współczesnej, leksykografii tradycyjnej i elektronicznej, leksykografii zarówno ogólnej, jak i gwarowej odmiany języka, leksykografii w ścisłym tego słowa znaczeniu, fotoleksykografii, gestografii, czyli słownikowym opisom gestów. Materiał do badań autorzy zaczerpnęli z korpusów narodowych (polski, bułgarski, węgierski) oraz międzynarodowych (suahili), historycznych i współczesnych.

Teksty są pokłosiem szóstej konferencji „Głos do leksykografii” organizowanej cyklicznie przez Instytut Języka Polskiego Uniwersytetu Warszawskiego i Towarzystwo Kultury Języka z udziałem badaczy reprezentujących różne ośrodki w kraju i za granicą.





AED

Jednym z przedsięwzięć pierwszego budżetu partycypacyjnego na UW był zakup defibrylatorów ratujących życie. Sprzęt trafił do uniwersyteckich budynków oddalonych od wydziałów i jednostek UW, w których te urządzenia zostały wcześniej zainstalowane. Defibrylatory budżetu partycypacyjnego są dostępne w lokalizacjach:

1. Centrum Nowych Technologii
2. Centrum Studiów Samorządu Terytorialnego i Rozwoju Lokalnego
3. Dom Studenta nr 1 „Muchomorek”
4. Dom Studenta nr 2 „Żwirek”
5. Dom Studenta nr 3 „Kic” (ul. Kickiego 9)
6. Dom Studenta nr 3 „Kic” (ul. Kickiego 12)
7. Dom Studenta nr 4 „Zamenhof”
8. Dom Studenta nr 5 „Smyczkowa”
9. Dom Studenta nr 6 „Radomska”
10. Instytut Socjologii
11. Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii
12. Wydział Geografii i Studiów Regionalnych
13. Wydział Nauk Ekonomicznych
14. Wydział Psychologii
15. Wydział Zarządzania

O innych projektach budżetu partycypacyjnego można przeczytać na **s. 28**.